W dzisiejszym numerze 2 kupony zniżkowe do 2 kin.

Dzisiej[illegible]on. — Biblioteka Jagiellońska

Nr. 64. Lwów, Piątek 19. Marca 1926 r. Opłata pocztowa uiszczona gotówką Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr. Dla urzędników państwowych i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 11 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19 Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.

Wielkie zwycięstwo Polski w Genewie.

Drugie walne zwycięstwo dyplomacji polskiej

Lwów, 18 marca.

Zacięta walka o miejsca w Radzie Ligi toczyła się **ze zmiennem szczęściem.** Udział wzięły **wszystkie państwa** od Szwecji i Rumunji aż po Brazylję. Sytuacja zmieniała się z godziny na godzinę. Na popołudniowem posiedzeniu 16 marca ustalono, że sprawę wejścia **Niemiec** do Rady Ligi **odkłada się do sesji wrześniowej.** Postanowiono również utrzymać **junctim między wejściem Polski i Niemiec do Rady.**

Decyzja ta miała być następnego dnia uchwalona na ogólnem zgromadzeniu, gdyż Briand musiał wyjechać jak najrychlej do Paryża.

W międzyczasie jednak w kuloarach poczęto **naciskać na Brazylję,** aby zmieniła swoje nieprzejednane stanowisko, gdyż tylko w ten sposób da się **uratować prestige Ligi.** Pod naciskiem tych głosów obiecała delegacja brazylijska **zwrócić się do Rio de Janeiro** z prośbą o nowe instrukcje.

Według relacji Biura Wolffa, instrukcje te nadeszły 17 marca nad ranem, wobec czego sekretarz Ligi zawiadomił delegację niemiecką, że na kilka minut przed 10-tą zostanie zwołane posiedzenie Rady, na którem Brazylja sprecyzuje swoje ostateczne stanowisko.

Przyszło wreszcie oczekiwane posiedzenie. **Przedstawiciel Brazylji oświadczył, że na przyjęcie Niemiec nie zgadza się,** wobec czego uchwała poprzednia odzyskała swoje znaczenie. Sprawa wejścia Niemiec została **odroczoną do września.**

Pierwsze pytanie, jakie się narzuca w tej chwili, jest następujące: **„Z czem wyszliśmy z Genewy?"**

Odpowiedź jest jasna. Wyszliśmy z honorem. Nie straciliśmy ani jednego naszego atutu. Owszem zyskaliśmy nowe. **Cały świat** przekonał się, że **duch z Locarno zamieszka w Europie i w Lidze dopiero wtedy, gdy obok Niemiec zasiędzie Polska jako symbol równowagi,** jako dowód, że Germanja przekreśla wszystkie swoje zaborcze i odwetowe zapędy.

Teza premjera Skrzyńskiego zwyciężyła. Polska musi być w Radzie nie dla własnej ambicji, lecz jako ogniwo nie dające się zastąpić ogniwo w łańcuchu układów pokojowych. **Stanowisko delegata polskiego jasne, szczere i zdecydowane** — musiało znaleźć **uznanie nawet u naszych wrogów.**

Niektórym naszym sferom **nie podobała** się taktyka premjera Skrzyńskiego. Zarzucają delegacji polskiej zbyt wielką skłonność do ustępstw. Wszelkie sukcesy naszego przedstawiciela **pchało się przemocą Briandowi do kieszeni,** a premjerowi Skrzyńskiemu kazało się bić pięścią w stół i krzyczeć: „nie zgadzam się", „nie pozwalam", „muszę mieć stałe miejsce i basta".

Naiwni! Nie wiedzieli, że **pięścią w stół można bić na terenie sejmowym.** Ale na terenie genewskim, — gdzie naprzeciw siebie stanęły **silne i dobrze zorganizowane potęgi** — podobne wypady byłyby **śmiesznością.**

Czy my naprawdę mieli czem grozić? Ilu było w Europie tak naiwnych, którzyby w nasze groźby uwierzyli? Dla nas było jedyne wyjście: wykazać Lidze, **że obecność nasza w Radzie jest potrzebna** i miejsce nam się słusznie należy.

Ten rezultat został osiągnięty i wątpić należy, czy Sejda lub Dmowski mogliby czegoś więcej dokazać.

Premjer Skrzyński może spokojnie wracać do kraju w tem przekonaniu, **że obowiązek swój spełnił jak najlepiej.** Dzięki jego grze dyplomatycznej **wychodzi Polska jako jeden z najważniejszych czynników pokoju w Europie.** Wszelkie podejrzenia zostały raz na zawsze **przygwożdżone.** Całe odium spadło na **Niemcy,** którzy sami **zniszczyli plon własnej propagandy.**

Prestige Polski **stanął na właściwej wyżynie,** w opinji europejskiej **odzyskaliśmy wszystko,** co zostało przez poprzedników **stracone.** Polska polityka zagraniczna odniosi po uznaniu granic **drugie walne zwycięstwo,** spotęgowane klęską Niemiec.

Zgromadzenie Ligi Narodów odroczyło przyjęcie Niemiec do września.

Brazylja podtrzymała swoje veto.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 marca.

Doniesienie Agencji Wolffa, jakoby udało się doprowadzić do kompromisu w sprawie przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów, nie sprawdziło się.

Posiedzenie Zgromadzenia Ligi Narodów zostało dziś otwarte, poczem zabrał głos **Chamberlain,** który oświadczył, że wygłosi swój referat **po wysłuchaniu deklaracji reprezentanta Brazylji.** (Referat Chamberlaina miał dotyczyć przyjęcia Niemiec do Ligi. — Przyp. Red.). — Na trybunie zjawia się delegat Brazylji, p. **Melle Franco** i głosem wzburzonym odczytuje dobrze ułożone przemówienie, skierowane przeciw umowom poza Ligą, które kończy oświadczeniem, że **Brazylja decyzji swej nie zmieni i sprzeciwi się dopuszczeniu Niemiec do Ligi Narodów.**

Po tem oświadczeniu zabrali głos **Chamberlain i Briand,** którzy **wyrazili swe ubolewanie** z powodu takiego obrotu rzeczy. **Przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów zostało odroczone do września.**

Polska zyskała poparcie wszystkich członków Ligi.

Wielki sukces polskiej delegacji. Dobra lekcja dla Niemiec.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 marca.

Donoszą z Genewy: Panuje jednomyślna opinja, **że gdyby w dniu dzisiejszym doszło było do głosowania, Polska miałaby wszystkie głosy za sobą.** Tak pomyślny obrót sprawy jest **wielkim sukcesem polskiej delegacji,** tem większym w porównaniu z nastrojami, jakie panowały początkowo.

Fakt, **że dwa państwa były skłonne do ustąpienia ze swych miejsc na korzyść Polski,** oraz **że dziś już jest rzeczą pewną, iż Niemcy nigdy nie uzyskają stałego miejsca w Radzie bez równoczesnego wejścia do niej Polski,** dowodzi, **że świat cały uznaje dzieło pokojowe Polski i jej wielko - mocarstwowe stanowisko.** Natomiast Niemcy, którzy **do Genewy jechali z wielką pewnością, muszą powrócić, przekonawszy się, że metodami gwałtownemi,** przez nich stosowanemi, **nic nie wskórają.** To, co w ostatnich dniach stało się w Genewie — oświadczył jeden z delegatów — będzie **dobrą lekcją dla tych, którzy poniewierać chcieli prawa narodów.**

ODJAZD BRIANDA.

Genewa, 17. 3. (AW.) **Briand,** który miał wyjechać z Genewy dnia 17 b. c. w połud. **odroczył swój wyjazd do wieczora, celem odbycia jeszcze jednej konferencji z Lutherem i Stresemannem.**

„Jedynym zwycięscą w Genewie p. Skrzyński".

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 17 marca.

Donoszą z Berlina: Prasa prawicowa niemiecka rozpoczęła ostrą **kampanję przeciwko delegacji niemieckiej do Ligi Narodów.**

„Deutsches Tgz." donosi, że **stokroć byłoby lepiej gdyby Luther opuścił Genewę wcześniej (!).** „Berliner Tgbl." zamieszcza artykuł p. t. **„Polska zwyciężyła",** w którym stwierdza, że **jedynym zwycięscą w obradach genewskich jest polski minister spraw zagran. p. Skrzyński.**

NIEMCY WEJDĄ DO RADY LIGI NAROD WRAZ Z POLSKĄ — LUB NIGDY.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 17 marca.

Część prasy paryskiej, jak Temps, Aveni i Echo de Paris stwierdza, że obecnie już **nie może być mowy o wejściu Niemiec do Ligi Narodów z pominięciem Polski.**

POLSKA OTRZYMA MIEJSCE W RADZIE L. N. RAZEM Z NIEMCAMI.

Genewa, 17. 3. (AW.) Briand oświadczył, że **różnice zapatrywań między Francją a Niemcami w sprawie kandydatury Polski do Rady L. Narodów zostały wyrównane.** Postanowiono ostatecznie, **że Polska otrzyma równocześnie z Niemcami miejsce w Radzie Ligi Narodów w terminie jesiennym.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 17 b. m.: w Warszawie 8.35; w Krakowie 8.35; we Lwowie 8.25 zł. — Tendencja mocniejsza.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 8.00. Sprzedaż: 8.02. Kupno: 7.98.

Zurych urzędowy: Warszawa 63.00. N. Jork 5.19 i pięć ósmych. Londyn 25.26. Paryż 18.60. Wiedeń 73.25. Praga 15.3875. Włochy 20.835. Belgja 21.05. Budapeszt 72.8125. Sofja 3.7625. Holandja 208.075. Oslo 111.50. Kopenhaga 136.09. Sztokholm 139.25. Hiszpanja 73.175. Bukareszt 2.19. Berlin 123.68. Belgrad 9.145.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 12.75. Londyn 4.86 i trzy trzydziestych drugich. Paryż 3.6025. Wiedeń 14.06. Praga 2.9625. Włochy 4.01 i siedm ósmych. Belgja 4.1775. Budapeszt 14.06. Szwajcarja 19.25. Sofja 0.72. Holandja 40.05. Oslo 21.64. Kopenhaga 26.20. Sztokholm 26.79. Hiszpanja 14.08. Bukareszt 0.425. Berlin 23.81. Belgrad 1.7625.

RZĄD CZECHOSŁOWACKI UZYSKAŁ VOTUM ZAUFANIA SEJMU.

Praga, 17. 3. (PAT). Sejm zakończył w dniu wczorajszym rozprawę nad **wnioskiem posłów niemieckich o wyrażenie rządowi votum nieufności** za pogwałcenie w rozporządzeniach językowych międzynarodowo zagwarantowanych praw mniejszości. **Wniosek odrzucono** 155 głosami przeciw 103. Ludowcy słowaccy opuścili salę przed głosowaniem.

—oo—

WYPADEK SAMOLOTU WOJSKOWEGO.

Warszawa, 17. 3. (AW.) Z Bydgoszczy donoszą, że dnia 16 bm. popołudniu podczas lotu ćwiczebnego skutkiem zatrzymania się silnika **samolot z por. pilotem Kleczyńskim wpadł na las.** Aparat zniszczony, por. Kleczyński doznał lekkich obrażeń.

Gdy w Rosji panuje „głód opałowy"

nasz przemysł węglowy dusi się z braku rynków zbytu.

Lwów, 17 marca.

Jak wynika ze statystyk prowadzonych przez instytucje gospodarcze na Górnym Śląsku, **sytuacja** w tamtejszym **przemyśle węglowym, uległa znacznemu pogorszeniu.** W ciągu lutego b. r., **ilość wydobytego węgla spadła o 253.488 ton,** co przy utrzymanej liczbie załogi, oraz niezmienionych kosztach administracji oznacza znaczne zwiększenie drożyzny produkcji.

Przyczyną tej zmniejszonej produkcji jest **brak odpowiednich rynków zbytu,** wskutek zastoju w przemyśle krajowym, oraz zmniejszenia się siły nabywczej ludności.

Równocześnie w **Rosji sowieckiej istnieje obecnie ogromny brak węgla.** „Głód węglowy" naszego **wschodniego** sąsiada doszedł do tego stopnia, że Rosja kupuje zagranicą węgiel nawet na najniekorzystniejszych dla siebie warunkach. I tak: w grudniu ub. r. celem zapobieżenia unieruchomieniu dla braku opału fabryk w północnych rejonach przemysłowych, **władze sowieckie zamówiły w Anglji 91 miljonów pudów węgla.**

Dla przewozu, z braku odpowiednich środków transportowych własnych, **zafrachtowano okręty angielskie.** Wobec tego, że angielskie towarzystwa ubezpieczeniowe **odmówiły ubezpieczenia okrętów,** zaasekurowano je w sowieckich towarzystwach ubezpieczeniowych na znacznie większą sumę, niż to przyjęte jest w Anglji.

W grudniu r. ub. wyszło z Anglji **do portu petersburskiego 10 okrętów** o łącznej pojemności 104.650 ton. W drodze **4 okręty zostały zatopione przez lody, 3 znacznie uszkodzone,** zmuszone były zawinąć do portów finlandzkich, do portu petersburskiego przybyły jedynie 3, przywożąc około 2 miljony pudów. Dalsze transporty zamówionej partji węgla zostały wstrzymane.

Władze sowieckie poniosły na powyższej operacji ogromne straty z tytułu wysokich premji asekuracyjnych.

Stan kopalń w Zagłębiu donieckiem jest na tyle opłakany, że bez poważnych inwestycji **zażegnanie zbliżającego się już w niedalekiej przyszłości głodu opałowego, staje się rzeczą niemożliwą.**

A więc podczas, gdy nasz przemysł węglowy dusi się i zamiera z braku rynków zbytu, w najbliższem naszem sąsiedztwie zagranicznem, **w Rosji, istnieje straszliwy głód opałowy,** tak że aż z dalekiej Anglji importują tam węgiel na warunkach najniekorzystniejszych. W świetle takich faktów, najwyraźniej uwydatnia się potrzeba zawarcia tak pożądanego przez nasze sfery przemysłowe, **traktatu handlowego z Rosją.**

—xo ox—

Manifest króla polskiego.

„Tomasz I." do swych poddanych.

Warszawa. (Tel. wł.)

Wczoraj do kancelarji sejmowej wpłynęło pismo **nowego królewskiego warjata.** Na odwrotnej stronie koperta nosi napis nadawcy po francusku **Thomas I-er roi de Pologne.** Treść listu, zatytułowana „Obywatele!", jest m. in. następująca:

Jeżeli nie pozbędziemy się łajdactwa tu w kraju własnym, to nic nam nie pomoże zagranica. Wszelkie łajdactwa winny być natychmiast karane, a nie koniecznie publikowane, **by nie wywoływać zaraźliwego przykładu,** czy też rozgoryczenia. W końcu zaś, ów pierwszy król polski pisze: „Dziś widzę dwie kategorje ludzi: bogaczy i nędzarzy. Tu i ówdzie słyszę o zamiarach samobójczych z nędzy. **Nie wolno rodzić nędzarzy.** Za nędzę, za rodzenie jej, czynię odpowiedzialnymi was **inteligentów świeckich i duchownych. Nadprodukcja ludzi jest dziś zbyteczna!"**

Podpisane **król Rz. P. Tomasz I.**

Oczywiście list ten, jak listy wielu innych królewskich warjatów, kancelarja sejmowa odsyła pod właściwym adresem t. j. do kosza.

Odroczenie posiedzeń Senatu.

Warszawa, 17. 3. (PAT). Dziś o godz. 1 w południe odbyło się **pod przewodnictwem marszałka Trąmpczyńskiego** posiedzenie konwentu senjorów Senatu, na którem **postanowiono zwołać następne po dzisiejszem posiedzeniu, posiedzenie plenarne na sobotę, 27 b. m.,** na godz. 10 rano, przyczem **pozostawiono decyzji marszałka** przyśpieszenie posiedzenia, o ileby prowizorjum budżetowe na II kwartał 1926 r. zostało przez Sejm już wcześniej uchwalone.

Pierwsze posiedzenie Senatu **po feriach wielkanocnych** odbędzie się we czwartek, 22 kwietnia.

—ox xo—

Ostateczne zdemaskowanie gen. Zagórskiego

Warszawa, (Tel. wł.).

Donieśliśmy już w telegramach o uwolnieniu przez sąd w Warszawie redaktora „Głosu Prawdy" p Stpiczyńskiego, który w szeregu artykułów **zarzucił** gen. Zagórskiemu denuncjowanie oficerów legionowych przed Beselerem i władzami okupacyjnemi.

Z szeregu przesłuchanych w tej sprawie świadków, podajemy następujące ustępy:

Świadek **Mróz,** b. porucznik Legjonów: Na skutek doniesienia generała Zagórskiego, zostałem oddany wraz z kapitanem Jasienieckim pod austrjacki sąd wojskowy, jednakże audytor umorzył przeciwko nam sprawę, **nie znajdując cech szpiegostwa, o które nas oskarżył p. Zagórski.**

Major **Bertold Merwin:** Przygnębiające wrażenie wywarło w korpusie oficerów legionowych **aresztowanie z polecenia gen. Zagórskiego 2-ch znanych oficerów:** kap. Jasienieckiego i por. Mroza.

Pułk. **Wieniawa - Długoszewski** scharakteryzował wrogie stanowisko gen. Zagórskiego względem marszałka Piłsudskiego.

„**Wiadomo** mi, że szef sztabu dowództwa naczelnego armji austrjackiej **chciał udzielić marszałkowi Piłsudskiemu orderu Leopolda i krzyż żelazny,** jednakowoż **marszałek odmówił przyjęcia tych orderów.**

Gen. Zagórski, nie wiedząc nic o tej odmowie, wysłał raport jako szef sztabu Legjonów, że **nie należy marszałkowi Piłsudskiemu udzielać tych odznaczeń,** ponieważ **jest ich niegodny,**

ma fantastyczne poglądy na niepodległość Polski,

nie jest lojalny wobec Austrji, stanowisko jego jest wrogie wobec monarchji centralnych.

W I. brygadzie Legjonów panowała ogólna opinja, że **gen. Zagórski był wywiadowcą austrjackiego sztabu,** który udając, że służy Legjonom w rzeczywistości służył Austrjakom".

Gen. **Orlicz-Dreszer:** Nie przyjąłem w swoim czasie wyzwania Zagórskiego na pojedynek, ponieważ **uważałem go za człowieka niehonorowego.**

Kiedy byłem dowódcą 1 pułku ułanów w Ostrołęce, powiedziałem na zebraniu oficerskiem, że **nazwisko gen. Zagórskiego nie powinno być nigdy wymawiane.**

Większość legjonistów nie chciała się shańbić przysięgą Beselerowską, **aby katowano wówczas żołnierzy, ich zmusić do złożenia przysięgi. Celował w tem Zagórski,** który wsadził żołnierzy swych do ciemnic, między gołych, o głodzie i chłodzie, między innemi i mego kuzyna, poczem wysyłał ich obdartych i bez butów do Szczypiorna, co wywoływało powszechne oburzenie.

Pułk. **Skotnicki,** dowódca 15 pułku ułanów, twierdzi, że powszechnie w Legjonach uważano gen. Zagórskiego za szpiega austrjackiego.

Nareszcie korpus generalski uwolniony zostanie od denuncjantów.

Zdyskwalifikowany honorowo gen. Zagórski został zawieszony w urzędowaniu.

(Telefonem)o naszego korespondenta)

Warszawa, 17 marca.

Kor. Wasz dowiaduje się, że w **związku z wyrokiem uwalniającym red. Stpiczyńskiego, gen. Zagórski,** szef departamentu żeglugi powietrznej w M. S. Wojsk. **został zawieszony w urzędowaniu.**

Pod znakiem czasu.

WIOSENNY WANDALIZM.

Lwów, 18 marca.

Zanim jeszcze w powietrzu zapanuje prawdziwa wiosna, zjawiają się na ulicach pierwsi jej wysłańcy: bukieciki śnieżyczek, przylaszczek i sasanek, naręcza kwitnących baziów, młodych gałązek świerku, sosny, modrzewia. Witamy je zwykle bardzo sympatycznie, nie zastanawiając się nad tem. ile szkody w lasach i gajach sprawia takie „robienie wiosny“ w mieście.

Do walki z tym wandalizmem wystąpił magistrat krakowski. wychodząc z założenia, że sprzedane kwiaty i gałązki są często pochodzenia podejrzanego oraz, że handel ten naraża na wyniszczenie wiele rzadkich gatunków flory i wyrządza niepowetowane szkody w gospodarstwie leśnem. Wydano więc bezwzględny zakaz sprzedaży na placach targowych pączków sosnowych, gałązek cisa i kwitnących drzew owocowych, wilczego łyka, kosówki, złotogłowiu, szarotki, a na przeciąg trzech lat śnieżyczki. Sprzedaż gałązek innych drzew jest dozwolona pod warunkiem, że mają być cięte, nie łamane, a sprzedający muszą wykazać się świadectwem ich pochodzenia.

Zarządzenie bardzo słuszne, chociaż amatorzy kwiatów będą zapewne niezadowoleni. Natomiast kto naprawdę miłuje przyrodę, stanie zapewne po stronie magistratu krakowskiego.

Wielkie szkody wyrządza zwykle naszej florze nieopatrzna młodzież, zbierając masowo rośliny do zielników, z których prawie nigdy niema istotnego pożytku naukowego, albo zrywając na wycieczkach kwiaty na bukiety. Zadaniem to wychowawców pouczyć młodziutkich botaników, które rośliny ochraniać należy. (m)

Konferencja polsko-rumuńska we Lwowie.

Lwów, 18 marca.

Dnia 17 b. m. rozpoczęła się we Lwowie **konferencja polsko-rumuńska w sprawie związkowych taryf towarowych** między Polską a Rumunją, oraz w sprawie tranzytu przez Rumunję. Konferencja dotyczy również najkrótszych połączeń lądowo - morskich między **Polską a portami Czarnego Morza i Lewantem.**

Na konferencję przybyli z Bukaresztu przedstawiciele rumuńskiego Ministerstwa Kolei Żelaznych pp. dyr. **Carmasin i Bujenita,** oraz reprezentant Rumuńskiej Komunikacji Morskiej p. **Sucin.** W obradach bierze udział delegacja polskiego Min. Kolei z Naczelnikiem Wydziału dr. **Taszyckim** na czele, reprezentanci dyrekcji kolejowej lwowskiej, stanisławowskiej i katowickiej, oraz z ramienia Min. S. Zagranicznych radca ministerjalny dr. **Jan Fryling,** kierownik referatu Małej Ententy, a z ramienia Min. Handlu i Przem. p. **Janusz Butler.**

Obrady zagaił prezes dyrekcji lwowskiej **inż. Prachtl - Morawiański,** witając gości rumuńskich na terenie lw. dyrekcji kol. i życząc najowocniejszych wyników rozpoczętej pracy. Delegacja polska wydała na cześć delegacji rumuńskiej bankiet dziś wieczorem w salonach Hotelu Krakowskiego. W bankiecie wziął też udział wiceprezydent miasta p. **dr. Stahl.**

Camera obscura.

PKL, PGB i CUG i t. p.

Lwów, 18. marca.

W Warszawie odbędzie się 26, 27 i 28 kwietnia zjazd Towarzystw **PKL, PGB, i PUG.** Obrady będą się odbywały w wielkiej sali **SDO.** Rozpoczną się od odczytania znanej rezolucji z 3/4 1923, poczem odbędzie się wybór Prezydjum zjazdu; proponowany jest na przewodniczącego zjazdu jeden z członków **PUG.** Zjazd przedyskutuje ogólną sanację całego Państwa, wychodząc z założenia, że **jak tak dalej pójdzie, to tak dalej być nie może!** Uprasza się wszystkie miasta w całej Polsce o nadesłanie swoich delegatów. Zgłoszenia i sprawę mieszkań załatwia komisja **KBK** w biurze **PKO.** Informacje wszystkie zawiera dziennik **PKP.** Wszystkie w Polsce dzienniki uprasza się o przedruk niniejszego komunikatu.

—oo—

Z pobytu gen. Sikorskiego w Tarnopolu.

Tarnopol, 17 marca.

Donoszą nam: W dalszej części swej podróży inspekcyjnej przybył d-ca O. K. VI. gen. Sikorski do Tarnopola, gdzie wziął udział w grze wojennej i odbył szczegółowy przegląd stacjonowanych na miejscu oddziałów wojskowych, Na uwagę zasługuje mowa mecenasa dra Czekaluka. Występując w imieniu ludności ruskiej, dr. Czekaluk stanął na platformie zgodnej współpracy obu narodów i wyraził zapatrywanie, że gdyby nie trud wojenny gen. Sikorskiego, kultura ziemi podolskiej cofnęłaby się pod knutem bolszewickim o kilka wieków wstecz.

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 19 3 26.

PIOTR BENOIT. 29)

Zapomniany.

(Przekład z francuskiego J. W.)

(Dokończenie).

Zdawało mi się, że mogę sobie pozwolić teraz na słuchanie słów, jakie zamieniały między sobą Lili i Mandana. słów, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, pozbawionych wszelkiej uprzejmości. Któż więc potrafi opisać moje zdumienie, i przyznać trzeba, moją urazę, gdy do uszu moich doszły następujące urywki rozmowy:

— Płaszcze popołudniowe, droga pani! Ależ na wiosnę jest to rzecz zupełnie nie do pomyślenia.

— Niezupełnie zgadzam się z panią. Krepa marokańska, naprzykład...

— Ależ to ciężkie! Jedynem możliwem okryciem wizytowem jest „Cape“.

— Owszem, ma pani słuszność. Ale nie wszystkie kobiety są tak smukłe jak pani. Zresztą, do „cape“ trzeba mieć swój powóz.

Spróbowałem zgrabnie rzuconem zdaniem dać dowód, że i w tak bardzo subtelnych kwestjach, nie jestem pozbawiony pewnych znajomości przedmiotu.

— Zdaje mi się, rzekłem, odwracając się do pań z miną bardzo zachęcającą, że ładny astrachanowy żakiet z odpowiednim zarękawkiem...

Usłyszałem śmiech szyderczy. Mandana wzruszyła ramionami i spiorunowała mnie wzrokiem.

— Lepiej jest o wiele, rzekła tonem oschłym, nie zabierać głosu o modzie, kiedy się nie ma o tem pojęcia i kiedy prowadzi się auto po drodze, biegnącej o tysiąc metrów nad przepaścią.

Umilkłem.

— A bielizna z jedwabiu czarnego, co kochana pani o tem sądzi?

— Mówiąc szczerze, nie zdaje mi się, by nosiły ją panie z przyzwoitego świata.

— Zawsze miałam to samo przekonanie.

Topole, któremi była wysadzana droga, przesuwały się zawrotnie z obu stron samochodu.

Nagle wstrząs gwałtowny. Rzuciło nas jednych o drugich.

— Hej! zawołał Bajazet. Guma pękła!

Tak było istotnie. Naprawa zabrała nam dobry kwadrans czasu. Puściłem motor.

— Hej! zawołał znów Bajazet. Druga guma pękła!

Znowu było to prawdą. A nie mieliśmy już wcale gum do zmiany.

Trzecia, potem czwarta guma uległy temuż losowi! Jechaliśmy teraz na kołach.

— Spieszmy się, rzekła Mandana. Zaledwie pięćdziesiąt kilometrów oddziela nas od granicy Ossiplurji. Musimy tam dojechać.

— Ach! zawołała Lili, co to jest? Z przerażeniem wskazywała na zakręcie wijącą się wstęgą drogi. Była ona pokryta jakimś dziwnym, rojącym się tłumem.

— Gonią nas! rzekła Mandana.

Niemożliwością byłoby przeczyć temu. Samochody, motocykle, jeźdźcy... Pogoń według wszelkich zasad. Pogoń jak się patrzy.

— Jeszcze trzydzieści kilometrów, ryczałem, nie panując nad sobą. Nie dogonią nas.

Automobil nasz. podrzucany silnymi wstrząsami. pędził z najwyższą szybkością.

— Prędzej! prędzej! Jeszcze prędzej! wołała Lili.

— Prędzej! Jeszcze prędzej! powtarzała Mandana.

Bajazet. który widocznie stracił zmysły ze strachu, śmiał się śmiechem idjotycznym, bardzo złowrogim.

— Dogonią nas, odezwała się ponuro Mandana.

— Prędzej! Prędzej! wołała nieludzkim głosem Lili.

Odwróciłem się, nie puszczając kierownicy. Prześladowcy znajdowali się już o kilometr drogi za nami. A teraz zaledwie o pięćset metrów... o dwieście... W samochodzie, ścigającym nas najbliżej, znajdował się wielki Tatar, który, stojąc, wymachiwał kindżałem, krzycząc przeraźliwie i tak okrutnie, że krew ścinała się w żyłach. Poznałem Zerys-Chana.

— Ach, pomyślałem sobie. Nędznik ten! A dał mi przecie słowo honoru!...

W tej chwili nastąpił straszny wstrząs, a potem uderzenie. Samochód wywrócił się. Straciłem przytomność.

* * *

— Panie komendancie, przysięgam, że nie mieliśmy wcale wódki.

— Proszę milczeć.

— Panie komendancie, przysięgam, że...

Zdawało mi się, że rozpoznaję głos ułana Saubion.

Otworzyłem oczy. Otaczała mnie grupa strzelców konnych. Strzelców francuskich!

— A Tatarzy? spytałem z trwogą.

— Plutonowy Pinderés, odezwał się głos surowy. Trzeba już raz się przebudzić.

Pomacałem moją kieszeń z prawej strony, potem z lewej. Korony ossipluryjskiej tam już nie było... Wogóle nigdy jej tam nie było.

Podniosłem się. Ujrzałem Mikietę, wciąż osiodłaną. potem komendanta 14 pułku strzelców konnych, potem ułana Saubion, potem porucznika Audouin, potem wachmistrza Aldobrandiniego i plutonowego Pingilusza.

— Panie komendancie, powiedziałem prawie szeptem, proszę przyjąć moje pokorne tłumaczenie się. Myślałem, że pułk mnie tu pozostawił samego.

— Do wsiadania! Na koń wszyscy! zkomenderował komendant, nie zwracając już uwagi na moje zmieszanie. I mam nadzieję, że może pod koniec dnia znajdziemy wreszcie jakiegoś zamordowanego Ormianina. Cała ta historja zaczyna być wreszcie najzupełniej śmieszna.

Bardzo zawstydzony, zająłem moje miejsce w pierwszym plutonie.

— A co jest najgorsze w tem wszystkiem, mruczał sąsiad mój strzelec konny Siraudin, że cała ta wyprawa nie będzie wliczona w awans.

Była to poprostu manja tego chłopca.

—oo—

Sprawy miejskie.

Lwów, 18 marca.

GMINA KUPUJE „CZARNĄ KAMIENICĘ".

Oddawna już istniał zamiar kupienia przez gminę m. Lwowa t. zw. **„czarnej kamienicy"** w **Rynku,** która stanowi **cenny zabytek z XVI w.** Dom ten był ongi własnością dawnych patrycjuszów lwowskich — Lorencowiczów, Anczowskich — następnie przechodził z rąk do rąk, obecnie zaś jest własnością dr. Emila **Roińskiego.** Onegdaj na posiedzeniu sekcji II. Rady miejskiej uchwalono **kupić „czarną kamienicę"** od jej dzisiejszego właściciela i pomieścić w niej **zbiory muzealne.**

AKCJA DLA GŁODNYCH.

W sali magistratu obradował wczoraj Komitet obywatelski pomocy głodnym i bezrobotnym. Przewodniczący dr. **Poratyński** zdał sprawę z dotychczasowej działalności Komitetu i stwierdził, że **założone placówki** w celu dostarczania jadła bezrobotnym **funkcjonują sprawnie.** Powstały obecnie **dwie nowe herbaciarnie, przy ul. Pijarów 33** pod zarządem Organizacji Narodowej **Ż. W.** oraz przy ul. **Kętrzyńskiego** w Sokole II. pod kierunkiem pań z p. **Chrinową na czele.** Pozatem istnieją herbaciarnie przy pl. Halickim l. 10, przy ul. Sokoła 1 i przy ul. Szpitalnej pod zarządem gminy izraelickiej. **Kuchnia na Strzelnicy** wydaje dziennie około 350 obiadów. **Kuchnia SS. Albertynek** pod kierunkiem Zjednoczenia towarzystw dobroczynnych rozdaje bezpłatnie 250 obiadów dziennie, kuchnia w **dyrekcji kolejowej 300** obiadów dla dzieci. Ochronki miejskie rozdają biednym dzieciom **mleko i bułki w zwiększonych ilościach.**

Zebrane dotychczas fundusze wykazały **ofiarność społeczeństwa,** jednak ponieważ dotychczas nie zwrócono jeszcze znacznej liczby **list składkowych,** zwraca się Komitet z prośbą do **właścicieli realności,** by zechcieli **zdać sprawę ze zbiórki** po domach.

SUBWENCJE MIEJSKIE.

Sekcja I uchwaliła udzielić szeregu subwencji towarzystwom humanitarnym. Sekcja II. przyznała Komitetowi parafialnemu rzym. kat. w Malechowie 2000 zł. tytułem datku patronackiego.

REGULACJA UL. CZĘSTOCHOWSKIEJ.

Uchwałą sekcji II. postanowiono **zaniechać rozszerzenia ul. Częstochowskiej** i zostawić dawną linję regulacyjną w tej ulicy.

———xo ox———

Wykrycie wielkiej organizacji komunist. na Wołyniu.

Na czele akcji stał poseł komunistyczny Paszczak.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 marca.

Władze policyjne wpadły na trop szeroko rozgałęzionej organizacji na **Wołyniu, zwanej komunistyczną Partją Zach. Ukrainy.**

Na rozkaz prokuratora Sądu Okręgowego w Łucku władze bezpieczeństwa aresztowały szereg osób. Wśród aresztowanych znajduje się **4 członków okręgowego komitetu KPZU.** Prócz nich aresztowano szereg członków komitetów powiatowych, których wielu ukończyło specjalne **8-miesięczne kursa agitacyjne w Charkowie.**

Rewizja ujawniła druzgocące dowody winy aresztowanych, którzy zresztą przyznali się do wszystkiego. W czasie dochodzeń ustalono, że **całą tą akcją kierował poseł komunistyczny Paszczuk,** który wybitnie popierał ruch terrorystyczny na Wołyniu.

Tajniki organizacyjne partji komunist.

Aresztowanie 85 osób. Niebezpieczny agitator o 17 pseudonimach.

Warszawa, 17. 3. (Tel. wł.). Drugi dzień likwidacji wydziału technicznego komunistycznej partji polskiej dał nadzwyczajne wyniki. M. i. **aresztowano Modesta Radzikowskiego, skarbnika KPP.,** finansującego techniczną organizację partji. Z notatek rachunkowych, znalezionych u niego, wynika, że połowę sum dawał na organizację, a **drugą wydawał na swe potrzeby prywatne.** Aresztowano również organizatorkę komitetu pomocy osadzonym w więzieniu komunistom. **Perlę Rosenkranz.** Na podstawie danych, znalezionych przy niej, aresztowano około **15 młodych dziewcząt żydowskich,** które zajmowały się kolportażem wydawnictw MOPR-u. Odkryto również **szwalnię specjalnych worków do kolportowania bibuły komunistycznej,** noszonej przez komunistki pod ubraniem na kształt **damskich dessous.** W szwalni znaleziono kilkaset worków i aresztowano kierowniczkę szwalni. Ksawerego Rosochackiego. Aresztowano **również literatów (?) Mojżesza Gutmanna. Izaka Gordina i Batte-Batlisa,** którzy redagowali broszury i odezwy. Ogółem aresztowano 85 osób, w tem 13 kobiet.

(Od naszego koresp. warszawsk.).

Warszawa, 17 marca.

Władze śledcze po rozpatrzeniu całego materjału dowodowego **w związku z ostatnimi aresztowaniami komunistów w Warszawie,** uwolniły 37 aresztowanych, **28 zaś osadziły w więzieniu.**

Najniebezpieczniejszym wśród uwięzionych jest niejaki **Guttmann, ukrywający się pod 17 pseudonimami. Był on swego czasu członkiem parlamentu Kiereńskiego, potem członkiem Rady Białoruskiej w Mińsku.** Guttmann jest Żydem, obywatelem litewskim.

TAJEMNICZY DZIAŁACZ KOMUNISTYCZNY, UJĘTY W WILNIE.

Wilno. 17. 3. (Tel. wł.). Władze policyjne ujęły tutaj **wybitnego działacza komunistycznego,** organizatora związków młodzieży komunistycznej. Nazwisko jego trzymane jest w tajemnicy. Przy aresztowanym znaleziono cenny materjał.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Z SALI SĄDOWEJ.

O obrazę Prezydenta Rzeczypospolitej.

Lwowski monarchista przed sądem.

Lwów, 18 marca.

Przed sądem powiatowym odbyła się dziś odraczana dwukrotnie rozprawa przeciw Tomaszowi **Kwiecińskiemu,** urzędnikowi bankowemu, oskarżonemu o **obrazę Prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego.** Skargę wniosła prokuratura na podstawie doniesienia Konrada **Reumana,** emer. kapitana W. P., który podał, że dnia 2 grudnia ub. r. wieczorem, w restauracji Kasyna miejskiego oskarżony wyraził się:

„Po co trzymać takiego bałwana jak Prez. Wojciechowski, płacić go, trzymać mu gwardję przyboczną, lepiej byłoby mieć króla. Niech zrobią Witosa królem to się chłopi na to zgodzą".

Oskarżony zaprzeczył, jakoby inkryminowanych słów kiedykolwiek użył, przyznał jednak, że w trakcie rozmowy powiedział, że ustrój monarchistyczny byłby lepszy, **bo król pokrywałby sam wszelkie wydatki państwowe.**

Przesłuchani świadkowie potwierdzają jedynie, że oskarżony krytykował ustrój republikański, natomiast słów obelżywych pod adresem p. Prezydenta nie słyszeli.

Św. **K. Reuman** podtrzymuje swe doniesienie w całej osnowie, zaznaczając, że działał jedynie z obowiązku obywatelskiego. Świadek **wyklucza stanowczo by mógł się przesłyszeć.**

Obrońca oskarżonego **dr. Wasung** podniósł w swym wywodzie, obecny **anormalny stan prawny,** nie dający Najwyższemu Dostojnikowi w Państwie żadnej ochrony przed obrazą czci.

Oskarżyciel publiczny opiera się na zupełnie mylnej interpretacji prze starzałej ustawy austr. z r. 1862, która przewiduje ściganie za obrazę czci popełnioną **na osobie urzędnika, jedynie za zgodą obrażonego.** Pomijając duże wątpliwości, jakie nasuwać tu się muszą, czy Prezydenta Rzeczypospolitej uważać należy za urzędnika, stwierdza obrońca, że prokuratorowi brak legitymacji do wniesienia oskarżenia, ponieważ obrażony zgody swej nie udzielił. Niemniej **nie chroni czci Prezydenta, rozporządzenie Rady Obrony Państwa** z września r. 1920, ponieważ to ostatnie odnosi się jedynie do osoby Naczelnika Państwa. Mec. dr. **Wassung** wnosi na uwolnienie oskarżonego, ponieważ ten żadnego przekroczenia dopuścić się nie mógł: w braku odnośnego przepisu winien pouczyć miarodajne czynniki ustawodawcze, że czas pomyśleć nad zapewnieniem Głowie Państwa należytej ochrony Jego czci.

Po zamknięciu rozprawy zapowiedział s. dr. **Hamerski,** że wyrok ogłosi jutro w południe.

PROCES O ZDRADĘ GŁÓWNĄ.

Lwów, 18 marca.

Na 17 kwietnia wyznaczona została rozprawa przed sądem przysięgłych **przeciw 15 młodocianym komunistom** aresztowanym w związku ze sprawą **Botwina,** zabójcy ś. p. **Cechnowskiego.** Akt oskarżenia zarzuca obwinionym zbrodnię zdrady głównej.

SPOR O JASKÓŁKĘ.

Wyrok.

Lwów, 18 marca.

Dziś w południe ogłosił przewodniczący r. dr. **Hoszowski** wyrok w procesie Chaima i Mendla **Perlmutterów,** fabrykantów ultramaryny, oskarżonych o nadużycie marki ochronnej. Chaim **Perlmutter skazany został na zapłacenie grzywny w kwocie zł. 3.000,** natomiast Mendel Perlmutter został uwolniony. Obrońca dr. **Weiss** zgłosił zażalenie nieważności.

———xo ox———

Oszust prezesem oddziału Najw. Izby Kontroli Państwa.

Kraków. (Tel. wł.)

Dzisiejszą rozprawę wypełniły zeznania właścicieli pięciu firm, w sprawie rachunków za **faktyczne niedostarczone sobie towary.** Świadkowie ci zeznają zgodnie, że rachunków tych sami nie wystawiali ani też Izbie nie przedstawiali, lecz na prośbę osk. **Bilińskiego** dawali mu swe blankiety firmowe. Na blankietach tych **wypisywał osk. Biliński fikcyjne rachunki.**

Następnie przewodniczący odczytał list osk. prezesa Lasińskiego do wiceprezesa Izby dra **Szczepańskiego** w sprawie pokrycia niedoboru w Izbie Kontroli.

W liście tym, proponuje **Lasiński,** by **stworzono komisyjne wyjazdy dla urzędników Izby i by odnośnym fukcjonarjusze z dyjet pokryli niedobór.** Oświadcza dalej, że jeszcze przed wdrożeniem kroków dyscyplinarnych zwrócił na ręce dra **Szczepańskiego** 1.460 zł. na pokrycie niedoboru w Krakowskiej Izbie Kontroli.

NADUŻYCIA W CHEŁMSKIEJ KASIE CHORYCH.

Warszawa, (tel. wł.).

W Chełmnie aresztowano za **nadużycia połączone z fałszowaniem asygnat** komisarza chełmskiego oddziału Kasy Chorych **Doleszkę.** — Wobec coraz częściej powtarzających się nadużyć ze strony komisarzy Kas Chorych wysunął się postulat utworzenia **specjalnej rady ubezpieczeniowej,** któraby kontrolowała czynności komisarzy.

———oo———

SENSACYJNY RABUNEK W CENTRUM BERLINA.

Berlin. (Tel. wł.)

W jednym z najruchliwszych punktów Berlina, przy zbiegu Dasziger Str. i Schönhauser-Allee, o 7-mej wieczorem **silną detonacje.** Przestraszona publiczność, rzuciła się do ucieczki, obawiając się dalszych eksplozji. Panikę tą wywołali i wyzyskali dwaj bandyci, rozbijając kamieniem szybę wystawy jubilerskiej. Bandyci zadowolili się zrabowaniem **2 par kolczyków** brylantowych wartości 50.000 mk., poczem **zbiegli bez śladu.**

Do ogółu właścicieli realności i lokatorów we Lwowie.

Lwów, w marcu.

Otrzymujemy następującą odezwę:

Porozumiewawcza stała delegacja Towarzystw właścicieli realności i lokatorów na wspólnem posiedzeniu odbytem 19 lutego b. r. postanowiła, że:

Każdy wypadek zamierzonej eksmisji (rumacji) ma być przed wykonaniem przez **sąd rozpatrzony** przez komisję obywatelską złożoną w połowie z delegatów właścicieli realności, w połowie z delegatów lokatorów w obecności uproszonego przedstawiciela władzy miejskiej (prezydenta lub jego zastępcy) i przedstawiciela władzy sądowej.

Trudne położenie ekonomiczne ludności miejskiej, brak pracy i środków niezbędnych do życia, brak pomieszkań dla rumowanych, skłoniły porozumiewawczą stałą delegację Towarzystw właścicieli realności i lokatorów do powzięcia powyższej uchwały.

Podpisani apelują do Pp. właścicieli realności i lokatorów, by w imię solidarności związkowej i w zrozumieniu ciężkiego położenia ludności, zechcieli się w całej rozciągłości do powyższego postanowienia zastosować.

Za lwowskie Tow. właścicieli realnosci Lwów, ul. Łyczakowska l. 3. Dr. Teodor **Bałaban**, prof. dr. Juljusz **Marischler**. Włodzimierz **Czarnacki** i dr. **Wastreich**.

Za małopolskie Tow. właścicieli realności Lwów, ul. Brajerowska l. 3. Dr. Władysław **Gelehrtar**, dr. Józef **Hausman**, Ludwik **Pierzchała**.

Za Towarzystwo ochrony lokatorów we Lwowie, Rynek l. 3. Dr. Stanisław **Dręglewicz**, Jan **Sozański**, dr. Joachim **Balken**, T. **Gryglaszewski**.

WYSTAWA „MIESZKANIE I ŚWIATŁO“.

Warszawa, (Tel. wł.).

W salach Rady miejskiej w Warszawie odbędzie się w okresie od 8 do 25 maja b. r. wystawa „Mieszkanie i światło“, która na wykresach i danych statystycznych wykazać ma **wagę zagadnienia mieszkaniowego** w Polsce i dać możność zapoznania się z urządzeniami nowożytnemi w miastach. sposobami budowania i materjałami budowlanymi.

—oo—

Przemyśl stacją węzłową faszyzmu.

Z powodu odezwy faszystowskiej Mesjasz — we Lwowie — patronem ruchu.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, 17 marca.

W ostatnim numerze „Ziemi Przemyskiej“ pojawił się oficjalny komunikat tutejszego **koła monarchistów**, w którym zwolennicy króla jedną ręką się **odżegnywują od odezw faszystowskich**, drugą zaś witają faszyzm, jako konideał i sprzymierzeńca, pożądanego dla ich celów. Monarchiści akcentują z pewnym, zrozumiałym, naciskiem **legalność swoich dążeń**, które muszą się ostateczne znaleźć na tej samej drodze, po której kroczą wszyscy „pryncypialni“ wrogowie dzisiejszego ustroju państwa t. j. demokracji. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że młodzi faszyści prędzej czy później staną się **kamelotami** — nieistniejącego — króla polskiego.

Konkretnie zaś mówiąc, należy zwrócić baczniejszą uwagę na **fakt**, że od pewnego czasu cały **ruch ten zyskał na intensywności**. Widocznie kwestja konkursu na polskiego Mussoliniego została już szczęśliwie rozwiązaną Wtajemniczeni twierdzą, że **ingres** jego odbył się niedawno z **wielką pompą we Lwowia**, skąd wyrusza na objazdy, odwiedzając ośrodki wschodniej Małopolski. Okres zaś wzmożenia się propagandy rozpoczął się jakoś właśnie — co za osobliwy zbieg okoliczności — z chwilą pojawienia się tego **nowego Mesjasza** na terenie Lwowa. **Lwów** przecie został nawet upatrzony na **arenę pierwszego występu faszystów (3 maja)**, po udatnem zaś wystawieniu tej premjery nastąpić ma — fantastyczny poniekąd, ale zamierzony — **marsz na Warszawę**.

Takim zamiarom i planom musi więc koniecznie ktoś patronować! Protektorat taki musi spoczywać w ręku jednostki, żądnej władzy i zaszczytów, pnącej się ku wyżynom, w gruncie rzeczy nie pozbawionej zdolności, równych ambicjom.

Pod osłoną takiego patrona, przy bierności społeczeństwa, faszo-monarchizm ma pozory rozrostu. Tem też można sobie wytłumaczyć tupet i pewność siebie, z jakimi nowa fala reakcji sięga po wpływy, stawiając wszystko na loterję i ogłaszając enuncjacje — przyczem **Przemyśl jest ważną stacją węzłową**.

—xo ox—

Fiasko autora „Kredowego koła“ przed sądem.

Lwów, w marcu.

W Berlinie odbył się onegdaj ciekawy proces, w którym oskarżycielem był autor znanego u nas „Kredowego koła“, Klabunda, a stroną oskarżoną towarzystwo filmowe „Feniks“.

Klabund w oskarżeniu **podnosi**, że towarzystwo to zamierza wyświetlić film p. t. „Kredowe koło“, którego treść wzięta jest z jego sztuki, co sprzeciwia się tak prawu własności, jak i przyjętym zasadom etycznym, potępiającym nieuczciwą konkurencję.

„Kredowe koło“ jest jego oryginalnym utworem. a towarzystwo filmowe dopiero wówczas wpadło na myśl wyświetlania filmu o tejże samej treści i tytule, kiedy sztuka Klabunda odniosła sukces na wszystkich scenach.

Strona oskarżona w obronie oświadczyła, że „Kredowe koło“ należy do literatury światowej i powołała się na prof. chińskiej literatury Ferd. Lessinga, który stwierdził, że jeszcze przed opracowaniem przez Klabunda było tłumaczone i opracowywane przez wielu pisarzy. Pozatem i niemieckie opracowanie tej legendy nie jest pomysłem Klabunda, gdyż już przedtem dwoje artystów Klöpfer i Elżbieta Bergner zamierzało zwrócić się do któregoś z pisarzy z propozycją opracowania jej dla niemieckiej sceny.

Obrona podniosła również, że przedsiębiorstwo filmowe przed wyświetleniem filmu ze względów lojalności chciało wypłacić Klabundowi 5 tys. mk., na co Klabund nie przystał, żądając 15.000 mk. Klabund nie może podnosić pretensji nawet co do właściwości tytułu, gdyż tytuł ten od 60 lat używany jest jako literacka nazwa dla oryginału chińskiego.

Sąd po dłuższej naradzie **oddalił skargę** Klabunda jako nieuzasadnioną.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 19 3 1926

Z myśli o dramacie.

Odczyt p. Brończyka urządzony przez Związek zawod. literatów.

Lwów, 18. marca.

Wśród ogólnej szarzyzny, jaką niesie nam dzień bieżący, pośród spłowiałych haseł i spowszechniałych do szablonu form sztuki, przewija się coraz jaśniej połyskująca złota **nić tęsknoty za nową formą**, nowym wyrazem — nić, która biegnie w przyszłość i łączyć się nas zdaje z nieznanem, przyjść dopiero mającem objawieniem twórczem.

Ta tęsknota biła przedewszystkiem z odczytu p. **Kazimierza Brończyka**.

Zbiegiem wieków teatr odbiegł od tej zasady, która **odrodziła się** dopiero w **Wagnerze**, ze zbytniem jednak upośledzeniem słowa a zajaśniała nowym blaskiem twórczym w sztuce **Wyspiańskiego**, p. t. **„Z myśli o dramacie“**, w którym zamknął autor wyraźnie określone wytyczne, wskazujące, w jaki sposób oblec się ma w ciało nowe słowo artysty w dziedzinie twórczości scenicznej. Teatr powinien — zdaniem p. Brończyka — **powrócić do swego prototypu, tragedji greckiej** i stać się tem, czem ona była w swem zaraniu: **połączeniem wszystkich sztuk pięknych**, t. j. poezji, malarstwa, muzyki, tańca, architektury, **w jedną artystyczną całość**. Musi być jednak udoskonaleniem greckiej sztuki dramatycznej, w której to skoordynowanie było raczej zewnętrzne, i dać idealnie zespolony obraz jednej myśli, wyrażonej przez wszystkie sztuki.

Wrogiem teatru jest **naturalizm**, który chce odtwarzać w sztuce chaos życia codziennego. Często wtedy **słowo kłóci się z gestem**: pierwsze jest stylizowane, gdy drugi usiłuje naśladować naturę. Scena, której zasadą jest nie powieściowa analiza, ale przeciwnie — **synteza, musi odrzucić niepotrzebny** balast przypadkowości i dać artystyczną **jedność słowa, gestu, sensu.**

Wobec wyjałowienia materjału słownego wskutek wyczerpania się niemal wszystkich możliwości poetyckich — radzi p. Brończyk, obok **zasilenia mowy** wskazaną przez Żeromskiego **skarbnicą wyrazów ludowych**, powrócić do zaniedbanych przez poezję **słów najprostszych**, które nabiorą nowego wdzięku i siły.

Wyjątki **z nowego dramatu p. Brończyka „Król Stefan“** recytowane z całą wyrazistością i artyzmem przez p. L. **Kielanowskiego**, dały jak zaznaczył sam prelegent, nietyle wyraz postulatów autora, przedstawionych w odczycie, ile ilustrację sposobu wypowiedzenia się twórcy, którego walory poetyckie poznaliśmy już w „Hetmanie Żółkiewskim“. Obie części wieczoru spotkały się ze szczerem uznaniem licznie zgromadzonych słuchaczy.

M. H.

—oo—

Okruchy.

EGZAMIN PANNY LIG...JI.

Alembik wprzód zdała, (choć z biedą) w [Locarnie.
z maturą w Genewie poszło bardzo mar- [nie,
bo w polskiem (a przedmiot to nie lada [jaki,
jak i w „brazylijskiem“ okazała braki.
Profesor polskiego chciał przymrużyć oczy,
cóż? gdy „brazylijski“ groźnie wzrokiem [toczy!

Chcianoby ją przepchać, „brazylijski“ wie [to,
lecz niechce ustąpic i zakłada veto...
Wreszcie sąd komisji mieści się w wyro- [ku,
że reprobowano Lig...ję na pół roku.
Kto nie umie w marcu niech czeka na [wrzesień,
bo zawsze od zimy łagodniejsza jesień,
Niema poco siadać, gdy się umie figę,
zważcie to panienki, wspominając Lig...ję.

Zeter.

—oo—

Wielkie nadużycia w Poznańskiej Dyrekcji kolejowej.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego".)

Poznań, 17. marca.

(J) Onegdaj zaelektryzowała nasze miasto wiadomość o defraudacjach w funduszu emerytalnym tutejszej Dyrekcji kolejowej, **sięgających rzekomo setek tysięcy złotych** i aresztowaniu, jak zapewniali jedni, to znów tylko o zawieszeniu w urzędowaniu, jak twierdzili inni, kilku wyższych urzędników wymienionej Dyrekcji wraz z jej prezesem na czele!

Pogłoski powyższe okazały się — jak się dowiaduje Wasz korespondent z wiarygodnego źródła — nieco przesadzone i nieścisłe, gdyż w rzeczywistości sprawa przedstawia się następująco:

W Dyrekcji kolejowej w Poznaniu istnieje tak zwana „kasa emerytalna A", która na mocy traktatu wersalskiego otrzymała od rządu pruskiego olbrzymie, w miljony złotych sięgające fundusze. W kasie tej pozostającej pod kierownictwem jednego z wyższych urzędników Dyrekcji a zwierzchnim nadzorem samego Prezesa Dyrekcji, są ubezpieczeni pracownicy przeważnie nieetatowi tej Dyrekcji na wypadek choroby, niemożności do pracy i starości.

Z pewnej niezawisłości, jaką tej kasie przyznaje statut, korzystał w wysokiej mierze wybrany przez ogół członków jej Zarząd, kupując między innemi miejscowość uzdrowiskową Chorzów i rozpoczynając tam budowę olbrzymiego sanatorjum dla członków kasy. Na dokończenie tej budowy zabrakło jednak funduszów ponieważ... Zarząd wolał sobie, swym protegowanym a przedewszystkiem wysokim urzędnikom Dyrekcji udzielać grubych pożyczek na budowę własnych will.

Pożyczki te wynosiły od kilku tysięcy do stukilkudziesięciu tysięcy złotych, a otrzymywali je między innymi Prezes Dyrekcji Dobrzycki, naczelnik wydziału personalnego Miłkowski, reprezentant Dyrekcji w kasie Filinger itd. itd.

Od pożyczonych kwot płacili dłużnicy aż 4 procent rocznie a jednocześnie sama kasa pożyczała w bankach pieniądze na 24 procent. Ironja.

Przez kilka dni urzędowała tu Komisja z Ministerstwa kolei, która stwierdziwszy powyższy stan rzeczy, zasuspendowała narazie tylko p. Filingera. Prezes Dyrekcji p. Dobrzycki zgłosił się chorym, na jego miejsce ma tu zostac przeniesiony Prezes Dyrekcji katowickiej. Prawdopodobnie zanosi się na generalne przeniesienie skompromitowanych urzędników.

———xo ox———

Z Filatelistyki.

Lwów, 18 marca.

ZNACZKI POCZTOWE NA CELE DOBROCZYNNE. Nie wszyscy wiedzą że znaczek pocztowy przynosi rozmaitym państwom olbrzymie dochody. Nie mamy na myśli owych zwykłych marek pocztowych, które codziennie nalepiamy na listy i widokówki. Te bowiem dostarczają środków pieniężnych na opędzenie kosztów utrzymania urzędów, urzędników, połączeń pocztowych.

Od niedawna niektóre państwa korzystają z **naddatków ponad zwykłą cenę** znaczków pocztowych i tymi naddatkami opędzają rozmaite publiczne i społeczne zadania. Z państw poza europejskich największą korzyść odnoszą Stany Zjednoczone Ameryki północnej. Od 1908 r. na rzecz towarzystwa walki z gruźlicą, mającego filje swe w całem państwie, wydają corocznie osobne znaczki pocztowe z drobną nadwyżką. Drobne te kwoty złożyły się w r. ostatnim na kwotę **4,900.000 dol.** **Szwajcarja** wydaje także co rocznie osobne znaczki pocztowe z nadwyżką po kilka centymów na dobroczynne cele. Marki owe znane są na świecie jako **„Pro iuventute"**. Dochody, które naddatki z tych znaczków przynoszą, obzcca państwo na walkę z gruzlicą, na opiekę nad ubogiemi matkami, niemowlętami i na ochronki dla małej dziatwy. W czasie wojny światowej dochody obracano na wsparcia dla rannych, inwalidów i ich rodzin. Obecnie kolejno co roku inne ze wspomnianych towarzystw: walki z gruźlicą, opieka nad matką i ochronka dla dziatwy otrzymują dochód z marek owych „Pro iuventute". A jaki był dochód świadczą następujące cyfry: w pierwszym roku tj. 1910 wynosił tenże trzy miljony, ostatni rok przyniósł zaś **ośm miljonów franków**!

Kurjer literacki.

„Poradnik językowy" w numerze marcowym mieści prof. A. A. Kryńskiego: „Zjawiska analogji w formach językowych", zapytania i odpowiedzi (19—24), roztrząsania (kuli, próchna, tłumacza), dokończenie o Polakach brazylijskich pod tytułem: Z drugiej półkuli", pokłosie z książki X. Woronieckiego (Około kultu mowy ojczystej), usterki językowe naszej prasy, omówienie nowych książek i wykaz czasopism, nadsyłanych redakcji. Wydawnictwo apeluje do abonentów, którzy pismo przyjmują, a przedpłaty nie przysyłają (Podwale 7, II p.).

Redakcja „Poradnika językowego" przystępuje do wydania słownika pod tytułem: „Dobór wyrazów". Będzie to **słownik wyrazów bliskoznacznych (synonimów) i jednoznacznych (homonimów)**, ułożony rzeczowo i abecadłowo podług wydania angielskiego: Dra P. M. Rogeta „Thesau rus of English Words and Phrases" (1852), który ma kilkadziesiąt wydań.

„Dobór wyrazów" obejmie 25—30 arkuszy druku w formacie małej ósemki i będzie wychodził zeszytami 8-arkuszowemi w odstępach kwartalnych w roku 1926. Zeszyt I wyjdzie w kwietniu drugi w lipcu i t. d.

Przedpłata za całość wydawnictwa 4—5 zeszytów z przesyłką pocztową w przedpłacie złotych 15 na konto P. K. O. „Poradnik językowy" Nr 404.600.

———xo ox———

Kurjer filmowy.

TANCERZ MOJEJ ŻONY.
(Kino „Palace").

Komedja ta zasługuje w pełni na nazwę **szampańskiej,** nie dlatego, że się w niej **szampan leje strumieniem,** lecz wytworna nić powikłanych sytuacji stwarza tak **ponętne epizody,** że każdy z widzów na sali (mam na myśli brzydszą połowę) zamieniłby swój fotel, na poszczególną **zaprawioną mocną dozą pikanterji,** scenę komedji.

A czy znajdzie się gdzieś taki tyran, któryby był w stanie odmówić swej żonie, towarzystwa na dancing. zwłaszcza gdy prosi tak przymilnie, jak to **Marja Corda** zrobić potrafi?

Tym okrutnikiem (ale tylko zapewne na ekranie) jest niezrównany **Varkonyi,** któremu w roli pantoflarza, dmuchającego na ognisko domowe, nie jest zupełnie do twarzy, a któremu scenarjusz każe się patrzeć **z ukrytą bezsilnością** na wybryki swej, zresztą czarującej, małżonki.

Marja Corda stworzyła niezrównany typ kobiety, a osoba jej ma **tyle naturalnego wdzięku,** że napewno nie znajdzie się nikt, ktoby nie uległ **czarowi jej aksamitnego spojrzenia.**

Pod tym względem ma dużo cech wspólnych z **Lyą de Putti.**

„Ufa" nie zapomniała o tendencjach pouczających w tej przepysznej komedji, a więc **nie należy nigdy na herbacie u samotnych niewiast ubierać pantofli,** bo taka niewinna błahostka, może być powodem do rozwodu. Nasze piękne panie przekonają się nadodwrót, że najtrudniej jest zdradzić męża na zamówienie, lub z zemsty, bo gdzie jest silne postanowienie i ochota — tam trudniej czasem o wykonanie, więc dużo, **dużo rzeczy pochlebnych możnaby pisać o tym filmie,** ale nie chcę stwarzać pozorów reklamy, pozostawiam ocenę tej **prawdziwie szampańskiej komedji** poszczególnym Czytelnikom w granicach niezastrzeżonych, umiarem pióra recenzenta.

KRONIKA KINEMOTOGRAFICZNA

Upiór w Operze cieszy się niebywałem powodzeniem, i będzie jeszcze przez szereg dni wyświetlanym w „Apollo".

W kinie „Palace" odbywają się poranki dla młodzieży szkolnej pod protektoratem woj. **Garapicha,** mające na celu zapoznanie Lwowa z wielkim przemysłem Górnego Śląska, a mające propagandowy charakter.

———xo ox———

Patrjotyzm lokalny krokodyla.

Lwów, 18 marca.

Mieszkańcy archipelagu sundajskiego mają inne pojęcia o krokodylach niż my. Krokodyl **jest zwierzęciem mądrem,** znającem kraj i ludzi. Do swego miejsca pobytu jest on bardzo przywiązany i potrafi być dobrym sąsiadem. Między nim a mieszkańcami wybrzeża panuje Locarno. Nikt mu nie zrobi krzywdy ani on nie złamie umowy.

Pewien podróżnik który przyjechał z wyspy Celebes opowiada ciekawe szczegóły. W zatoce Pikus gnieździ się olbrzymi krokodyl, zwany przez tuziemców **„opiekunem"**. Mieszkańcy zbliżali się do niego bez strachu i żyli z nim na przyjacielskiej stopie. Podróżnikowi jednak radzili nie zbliżać się do bestji. gdyż **„opiekun" zna tylko „swoich" ludzi.**

Jeden z urzędników holenderskich opowiedział mi jeszcze następującą scenę. Na wyspie Banka żyje od niepamiętnych czasów **para 6 metrowych krokodyli,** które chętnie lubią się bawić z dziećmi. Kiedy sędziwe małżeństwo odbywa siestę w mule nadbrzeżnym, zbiegają się dzieci z sąsiedztwa, siadają im na grzbiecie, tarzają się razem z nimi w błocie. Zabawą tą sprawiają krokodylom specjalną przyjemność, z ojcowska cierpliwością znoszą figle brunatnych malców. Nigdy się nie zdarzyło by w tej okolicy zginęło dziecko albo choćby jagnię. Na żer chodzą do innych okolic. Mieszkańcy zatoki są zupełnie bezpieczni. Biada jednak śmiałkowi z obcej parafji, któryby się odważył zbliżyć do świętych zwierząt.

Ponieważ według wiary tuziemców **dusza zmarłego często przechodzi w krokodyla,** przeto nie można mieszkańcowi Celebes wytłumaczyć że kobiety z Jawy z tymi płazami nic mają nic wspólnego.

Z OPERY.

Gounoda „Faust".

Lwów, 18 marca.

Dalszy występ p. **Matyldy Lewickiej** w roli Małgorzaty był znowu połączony z dużym i zasłużonym sukcesem artystycznym, na jaki tylko doskonale wyszkolony i wyjątkowo piękny głos się zdobyć może. P. Lewicka umie śpiewać z szczerem uczuciem i prawdziwą muzykalnością i poszczególnym myślom kompozytorskim potrafi nadać odpowiedni wyraz w śpiewie i grze scenicznej. Wielki duet i ustępy solowe miały w p. Lewickiej trafną wykonawczynię i wywarły na słuchaczach odpowiednie wrażenie.

Pierwszy występ p. Mieczysława **Saleckiego** w roli Fausta odbył się dawniej na niedzielnem popołudniowem przedstawieniu. Ponieważ komisja teatralna zasadniczo uchyla ważność biletów recenzyjnych na niedzielę, przeto nie mogliśmy dać sprawozdania z tego występu. Wczoraj przekonaliśmy się, iż młody ten śpiewak narazie zawcześnie się podjął zbyt trudnego zadania. Może później, po dalszych studjach. **Grd.**

Scena i ekran.

Jubileusz „Wesela" Wyspiańskiego

Dwudziestą piątą rocznicę pierwszego wystawienia „Wesela" uczczono w teatrze krakowskim im. Słowackiego uroczystą akademją oraz odegraniem „Wesela". Z pierwszej obsady pozostały na scenie krakowskiej tylko trzy osoby. Przedstawienie jubileuszowe jest z rzędu 146-te na scenie teatru miejskiego.

Galsworthy pisze dramat filmowy. Słynny dramaturg angielski Galsworthy zawarł umowę z Hollywoodem, zobowiązując się napisać tekst dramatu kinematograficznego.

Z kraju.

× **Zjazd sędziów i prokuratorów,** odbędzie się w Warszawie 21 b. m. Zapaść na nim mają uchwały dotyczące stanu sędziowskiego. Na zjazd zaproszeni zostali minister sprawiedliwości, posłowie i **delegaci organizacji prawniczych z całej Polski.**

× **Ochrona roślin.** W Sarnach, dzięki staraniom tamtejszych Kółek rolniczych powstała **stała ochrona roślin,** której zadaniem ma być ochrona naszych lasów i pól.

Odjazd delegacji niemieckiej z Genewy.

Genewa, 17. 3. (PAT.) Delegaci niemieccy wyjechali 17 b. m. wieczorem do Berlina.

Berlin, 17. 3. (PAT.) **Delegaci niemieccy**, którzy wyjeżdżają z Genewy dziś, są **spodziewani w Berlinie** jutro w południe. Prasa berlińska jak również tutejsze koła polityczne zainteresowane są przedewszystkiem tem, **jakie następstwa wewnętrzno-polityczne pociągnie za sobą niepomyślny wynik rokowań genewskich.**

———xo ox———

Współdziałanie Francji, Włoch i Jugosławji

przeciw połączeniu się Austrji z Niemcami.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 marca.

Z Londynu donoszą: „Times" zamieszcza artykuł swego korespondenta genewskiego donoszący, że **na marginesie narad genewskich nastąpiło b. poważne zbliżenie między Francją, Włochami a Jugosławją.**

Państwa te znalazły **wspólną podstawę działania w kierunku zabezpieczenia pokoju w Europie środkowej. Briand, Glandi i Ninczicz** opracowali już **pisemny memorjał traktujący o praktycznych sposobach zapobieżenia raz na zawsze połączeniu Niemiec z Austrją.** Dalsze szczegóły są obecnie w opracowaniu.

———ox xo———

Podatek od lokali będzie ściągany od lokatorów.

Warszawa, 17. 3. (PAT.) Sejmowa komisja skarbowa prowadziła w dalszym ciągu drugie czytanie projektu ustawy o **podatkach od lokali.** Utrzymano wysokość podatków, proponowaną przez Rząd. — Przyjęto zasadę płatności tego podatku w ratach kwartalnych. Na wniosek p. Kozłowskiego postanowiono, że **podatek będzie ściągany wprost od lokatorów, a nie od właścicieli domów**, jak to się dzieje obecnie w niektórych miastach.

W końcu na wniosek tego posła przyjęto nowy artykuł, w myśl którego **nadwyżki państwowego funduszu rozbudowy będą przeznaczone na krótkoterminową pożyczkę dla gmin miejskich.**

———ox xo———

Manifestacje bezrobotnych w Włocławku.

Alarmy w tej sprawie okazały się przesadzone. Do wykroczeń nie doszło.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 marca.

Dziś przed godz. 3 popoł. nadeszły do Warszawy z **Włocławka wiadomości o manifestacjach bezrobotnych.**

W Sejmie kursowały niesprawdzone pogłoski, że manifestacje te miały doprowadzić do **wykroczeń przeciw władzy** oraz do **zranienia kilku osób.** Z powodu tych pogłosek klub P. P. S. wysłał do Włocławka pos. **Z. Piotrowskiego.**

Korespondent Wasz skomunikował się telefonicznie z władzami włocławskiemi, które informują, że manifestacje bezrobotnych odbyły się bez żadnych wykroczeń.

Panama tytoniowa w Łodzi.

Łódź. (Tel. wł.).

Rozprawę wypełniają w dalszym ciągu przesłuchania świadków, nie wnoszących naogół nowych szczegółów. Mimo niedzieli rozprawa toczyła się dalej. Sąd postanowił odczytać protokoły oględzin książek buchalteryjnych i fabrykacji, poczem przesłuchano dodatkowo świadka **Domańską,** pomocnicę dozorcy pakowalni. Z zeznań tego świadka stwierdzono duże nieprawidłowości w książkowaniu, zwłaszcza w księgach raportowych.

Świadek **Cieślak**, b. magazynier monopolu tytoniowego podaje, że usk. dyr. **Wronka** wysłał w r. 1923 trzy skrzynie tytoniu do Krakowa.

Łódź. (Tel. wł.)

W dalszym ciągu rozprawy o nadużycia w łódzkiej fabryce monopolu tytoniowego, przesłuchano nową grupę świadków, których zeznania rzucają ponure światło na stosunki w fabryce.

Św. **Pufal**, robotnik zajęty w fabryce łódzkiej zeznaje o różnych niedomaganiach i **skandalicznych wprost nieporzadkach.**

Naczelnik Wydziału fabrykacyjnego Dyrekcji Monopolu w Warszawie Aleksander **Lewicki** przesłuchany jako świadek, charakteryzuje stosunki w fabryce jako **niebywałe.** Stwierdza, że albo stan faktyczny nie zgadzał się ze stanem wykazanym w buchalterji, albo **urzędnicy kradli.** Oskarżeni żądali świadkowie szereg pytań mających na celu stwierdzenie, że używając **zepsutych sort tytoniu do fabrykacji** działali w interesie Skarbu Państwa.

Św. **Lewicki** zaznaczył w odpowiedzi, że manipulacja taka była niezgodna z instrukcjami generalnej dyrekcji monopolu i dla interesów Skarbu wręcz szkodliwa.

Wiadomości telegraficzne.

— **Awanse oficerów.** Dotychczasową liczbę awansów oficerskich powiększył minister spraw wojskowych **o 25 proc.** Awanse ogłoszone zostaną 3 maja b. r.

—oo— —

ŚMIERĆ GEN. BRUSSIŁOWA.

Praga, 17. 3. (PAT.) Prasa donosi z Moskwy, że dziś rano **zmarł tam na zapalenie płuc gen. Brussiłow.**

DUŃSKI SAMOLOT WE LWOWIE

Kopenhaga, 17. 3. (PAT.) Wycieczka **duńskiego samolotu wojskowego** przybyła wczoraj o godz. 13.20 do Berlina. Samolot odleciał dziś o godz. 7.55 do Lwowa.

Min. gen. Żeligowski zażąda powiększenia budżetu wojskowego.

Warszawa, 17. 3. (PAT.) Na dzisiejszem przedpołudniowem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej rozwinęła się **dyskusja ogólna nad budżetem ministerstwa spraw wojskowych.** Pierwszy zabrał głos minister spraw wojskowych **gen. Żeligowski**, przyczem tę część posiedzenia uznano za tajną. Można jedynie podnieść, że minister zapowie dział, **iż na Radzie Ministrów będzie żądał podwyższenia swego budżetu w niektórych działach.**

P. **Michalak** wypowiedział się przeciw **podwyżce budżetu ministerstwa S. Wojsk.** W tym samym duchu przemawiał również p. **Rosmarin.** P. **Miedziński wytknął, że w niektórych działach skreślenie wydatków nie jest uzasadnione.**

Pp. **Bittner i Dąbski** wskazują na **konieczne dalsze oszczędności w wydatkach** w budżecie ministerstwa spraw wojskowych.

Na zarzuty poszczególnych mówców odpowiedział wyczerpująco szef administracji wojskowej, **gen. Konarzewski.**

———ox ox———

Z posiedzenia Senatu.

Warszawa, 17. 3. (PAT). Na wstępie posiedzenia **złożył ślubowanie sen. ks. Prądzyński**, który wszedł do Senatu na **miejsce sen. Smólskiego.** —

Z kolei Izba przyjęła bez zmian **ustawę o ratyfikacji konwencji z Włochami.**

Następnie sen. **Ringl** referował ustawę **o cudzoziemcach.** Referent przypomniał, że w maju b. r. ma się odbyć w **Genewie konferencja** w **sprawie paszportów,** na którą zaproszono także państwa nie należące do Ligi Narodów.

Następnie zniesiono przymus rejestracji cudzoziemców i zastąpiono go pewnem uzupełnieniem obowiązku meldowania.

Postanowiono następnie odjąć **prawo wydalania władzom pierwszej instancji** i przyznać je instancji drugiej.

Wypadki z dnia.

— **Pożar przy ul. Śniadeckich 8,** wybuchł wczoraj wieczorem. Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem spłonęła umieszczona w kurytarzu słoma. Zawezwana straż pożarna ogień ugasiła.

— **Nagłe zgony.** D. 16 b. m. o g. 18 zmarł nagle inż. **Stefan Stokowski** lat 34, dyr. firmy „Gazolina" w Borysławiu, zam. chwilowo przy ul. Listopada l. 23. Powodu śmierci nie zdołano na razie ustalić. Lekarz dzielnicowy po spisaniu protokołu polecił zwłoki odstawić do Instytutu medycyny sąd. Przy ulicy Bema zmarła nagle Regina Hladik, lat 34, wdowa po urzędniku kolejowym. Zawezwany lekarz dzielnicowy dr. Dołński stwierdził śmierć naturalną.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj popoł. na pl. Krakowskim wóz tramwajowy „5" Nr. 108 **najechał na 61 letnią staruszkę** Marję Tybil z Nowosiółek pow. Lwów. Silnie potłuczoną staruszkę odwiozło pogotowie do szpitala.

— **Do szpitala przywieziono** Michała Okolika, lat 61, **wójta w Lubieniu Wielkim,** pow. Gródek Jag., z raną postrzałowa w okolicy brzucha, zadaną przez nieznanego sprawcę. — Amalję Żurur, lat 54, zam. w **Skniłowie,** pow. Lwów, która przechodząc jedną z ul. na Sugniówce upadła i **złamała nogę.** — Jana Semczyszyna, murarza, zam. przy ul. Miłkowskiego l. 2, którego w czasie sprzeczki Adolf Weiser **pchnął nożem w lewe ramię.** Weiser zbiegł.

— **Aresztowano** za awanturę i opilstwo: Marję Szwiw, lat 37, zam. przy ul. Rappaporta 11. — Za **włóczęgostwo i żebranine:** Stefana Kalicińskiego, Benjamina Schachtera, Henię Herman i Basię Kohut. — Ze względów sanitarnych: Annę Jurkiewicz, znana z afer kokainowych. — Za **kryty nierząd:** Marię Biłyk, lat 21, zam. przy ul. Pod Dębem 24, wreszcie Franciszka Tycholisa, dozorowego złodzieja za **przebicie nożem** Michaliny Derczak.

———oo———

Zarząd Powszech. Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych

donosi, że na nową serję pozyskał następujących prelegentów: i ustalił odczyty w dniach niżej podanych: czwartek, 18 bm. prof. dr. Wincenty **Śmiałek** pt. **„Pompeja** Życie mieszkańców na tle odkopanych ruin" część II. (z przeźroczami) godz. 7, sala Kopernika, Uniwersytet ul. Marszałkowska; piątek 19 bm., prof. dr. Stanisław **Zakrzewski** pt. „Nauki historyczne przed wojną i po wojnie", godz. 7, sala Kopernika Uniwersytet, ul. Marszałkowska 1; środa, 24 bm. prof. dr. Olgierd **Górka** pt. „Czy istnieją prawa historyczne", godz. 7, sala Kopernika, Uniwersytet, ul. Marszałkowska; piątek 26 bm. prof. dr. Władysław **Tarnawski** pt. „Budowa Imperjum Brytyjskiego", godz. 7, sala Kopernika, Uniwersytet; sobota 27 bm., prof. dr. Stanisław **Lorja** pt. „Uniwersytety amerykańskie", godz. 7, sala Kopernika, Uniwersytet.

KRONIKA.

MARZEC
18
CZWARTEK

Dziś: rzym.-kat. Edwarda, gr.-kat. Konoma M.

Jutro: rzym.-kat. Józefa Oblub. gr. kat. mucz. W. A,

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Czwartek 18 bm. o 4 pop. „Zaklęte trzewiczki“ Przedstawienie dla dzieci, ceny zniżone popoł.

Czwartek 18 b. m. o 7·30 „Janek“ i „Halka“ (akt I). Na przyjęcie gości rumuńskich.

Piątek 19 bm. „Sułkowski“.

Sobota o 3·30 pop. „Janek“ — „Verbum Nobile“ Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota o 7·30 wiecz „Kredowe Koło“.

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 18 bm. „Pan Naczelnik — to ja...“

Piątek 19 bm. „Marjetta“.

Sobota o 3·30 pop. „Uriel Akosta“, Ceny zniżone popoł.

Sobota o 7·30 wiecz. „Czarne Róże“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Czwartek o 7·30 „To moje bobo“, farsa w 3 aktach.

Piątek o 7·30 „To moje bobo“.

Sobota o 7·30 „To moje bobo“.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Chimera: „Tylko ona“ (8 akt. dram.)

Uciecha: „Pająki Paryża“, 10 aktów.

Apollo: „Upiór w Operze“, 12 akt.

Kopernik: „Iwonka“, 10 akt.

Marysienka: Arab (8 aktów) „Lekcje miłości (4 akty).

Nowości: „Fircyk w zalotach“, komedja w 7 aktach „Dziki człowiek“, dramat amerykański w 7 aktach.

Palace: „Tancerz mojej żony“, 8 akt.

Fatamorgana: „Czarne djamenty“ 10 akt. „Jego ostatni flirt“, 10 akt.

Grażyna: „Messalina“, obie serje.

Wanda: „Król szoferów“, 8 aktów, „Harold Loyd“ 2 akty.

Lew: „Tajemnica białej ciszy“

—oo—

Biuro Koncertowe M. Tuerka. Piątek 19 marca: Judyta BOKOR Wiolonczelistka. 1404

—oo—

Kino „Chimera“: „Tylko Ona“, dramat w 8 akt. z największą gwiazdą Ameryki Normą Talmadga.

—oo—

— **Teatr Wielki** daje dziś **na popołudniowe przedstawienie, po cenach zniżonych „Zaklęte trzewiczki“.**

Wieczorem, celem uświetnienia przyjazdu misji rumuńskiej do Lwowa, która gościć będzie w naszych teatrach — dla zapoznania miłych gości z naszą rodzimą twórczością muzyczną — ukażą się polskie opery: **„Janek“** Wł. Żeleńskiego i **„Halka“** (akt I.) St. Moniuszki, gdzie będą zaprezentowane nasze piękne tańce narodowe, w wykonaniu solistów i całego corps de ballet.

— **Teatr Nowości,** powtarza dziś wesołą farsę: **„Pan Naczelnik to ja...“.**

— **„Przygody Tomcia Palucha“ („Serce Matki“,** baśń fantastyczna, pióra Henryka Zbierzchowskiego, będzie najbliższą nowością repertuaru teatru dla dzieci i ukaże się w końcu bież. miesiąca, pod reżyserją p. Kalinowskiego i autora.

— **Leon Janaczek,** kompozytor słowacki, którego operę **„Janufę“** przygotowuje nasz Teatr Wielki — został zaproszony do Londynu, celem wystawienia tej opery.

— **Ludwik Solski,** którego Lwów tak entuzjastycznie przyjął i który codziennie w Teatrze Małym był przedmiotem podziwu i owacji, wystąpi jeszcze przed „Polityką i miłością“ w poniedziałek w Teatrze Małym w jednej ze sztuk granych dawniej.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

—oo—

Mówią, że...

pomimo, ogólnego zubożenia, ciężkich warunków bytu i przygnębienia tkwią u ogółu niewygasłe pragnienia piękna, chęć posiadania pięknych książek i dzieł sztuki.

— — — — — — — — — —

dowodem tego losowanie obrazu Bartkowskiego, który „Kurjer Lwowski“ przeznaczył jako bezpłatną premję dla swych Czytelników. Z całej Małopolski, nieraz z zapadłych kątów prowincjonalnych i wsi nadpłynęły do redakcji nasze bony w takiej ilości, że trzeba było kilka dni czasu na ich układanie i numerowanie. A z jaką niecierpliwością oczekiwano wyniku, ile znowu było listów! Jest to fakt istotnie pocieszający i zniewalający nas do częstszego przeznaczania takich artystycznych premji, które będą ozdobą naszych mieszkań. Dając te premje i ułatwiając naszym Czytelnikom zwiedzanie wystaw na podstawie bezpłatnych bonów, pragniemy w skromnym zakresie spełnić misję kształcenia smaku i poczucia estetycznego szerokiego ogółu.

rrr.

—oo—

— **Akademja ku czci Piłsudskiego.** Dyrekcja Teatru Małego donosi: Akademja ku czci Marszałka Piłsudskiego odbędzie się w niedzielę nie jak mylnie podano o godz. 11-ej, lecz o dwunastej minut piętnaście.

— **Uroczyste odsłonięcie portretu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego** w lokalu Ochotniczej Straży pożarnej „Sokół“ we Lwowie, mieszczącym się w budynku restauracyjnym ogrodu Kościuszki, odbędzie się w **niedzielę 21 bm. o g. 7 wieczór.** Na tę uroczystość zaprasza się wszystkich członków czynnych i wspierających, oraz bratnie organizacje społeczne ze Lwowa i okolicy. Wstęp wolny.

— **Baczność Strzelcy!** W wigilję imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego t. j. we czwartek 18 o godz. 19 wiecz. odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Zielonej 7 tradycyjne, obowiązkowe zebranie wszystkich członków całego obwodu lwowskiego. Na zebraniu tem wygłosi p. Marja **Strońska** odczyt p. t. **„Ideologja Komendanta Józefa Piłsudskiego i jej nakazy“.** Po odczycie nastąpi podpisywanie hołdowniczego adresu, który następnie zostanie przesłany Marszałkowi. Uprasza się wszystkich członków o jak najliczniejsze i punktualne przybycie wraz z rodzinami. Równocześnie zaprasza się wszystkich Legjonistów oraz sympatyków. Wstęp wolny.

— **Wojewoda lwowski dr. Garapich** wyjechał w dniu dzisiejszym w sprawach urzędowych do Gródka Jagiellońskiego.

— **„To moje bobo“.** Ponieważ na afisz Teatru Małego wchodzi w przyszłym tygodniu nowa sztuka, kapitalna farsa „To moje bobo“, która we Lwowie wzbudziła tak wielkie zainteresowanie i na której publiczność tak doskonale się bawi, oklaskując gorąco dyr. Czarnowskiego, Orzechowskiego, Bilińską- Czarnowską. Sieniawską i innych, pójdzie jeszcze tylko kilka razy.

— **Towarzystwo Fizyczne.** Dziś we czwartek o godz. 19.15 odczyt prof. **Hubera** „W stuleciu teorji sprężystości“. Sala fizyczna politechniki.



— **Kościuszko na scenie Ogniska podoficerów zawodowych załogi Lwów.** Ku uczczeniu 132-ej rocznicy przysięgi Tadeusza Kościuszki Koło dramatyczne Ogniska podoficerów zaw. zał. Lwów odegra w niedzielę 21 bm. o godz. 6.30 wieczór, w sali szkoły im. św. Józefa we Lwowie, ul. Lelewela 9 boczna Fridriechów, sztukę pt. „Kościuszko pod Racławicami“ L. Anczyca.

— **„Akcyjny Bank Hipoteczny, jak dowiadujemy się, uruchomił Kasę zaliczkową która jak dawniej będzie udzielała pożyczek na zastaw złota, srebra i szlachetnych kruszców“.** 1430

— **Towarzystwo Przyjaciół Francji** zaprasza swych członków na odczyt o twórczości Pawła Valery, który wygłosi p. Charles Singevin w Kasynie i Kole lit.-art., we czwartek 18 bm., o godz. 20.

— **Artykuł p. t. „Młodzież gimnazjalna ku czci Reymonta i Żeromskiego“** odnosił się do uroczystości odbytej **we Lwowie.** Pod rubrykę korespondencji z Przemyśla dostał się wskutek omyłki natury czysto technicznej.

— **Rada Zrzeszeń Gospodarczych** odbędzie następne posiedzenie w czwartek 18 b. m. br. o godzinie 18. Na porządku obrad: Memorjał **Zw. Banków,** w sprawie zwołania ankiety dla zbadania stanu gospodarczego kraju i środków do jego sanacji. Wnioski **Polskiego Towarzystwa Politechnicznego** w sprawie zwalczania bezrobocia. Wnioski dra Aleksandra **Raczyńskiego** w sprawie hipoteki rejestracyjnej dla ruchomości przemysłowych i rolniczych.

— **Kary za zawieranie małżeństw, bez zezwolenia władz wojskowych.** Obywatele, którzy podlegają obowiązkowi służby wojskowej **od 18 lat** do końca stanu poborowego, mogą zawierać małżeństwa **tylko na podstawie zezwoleń komendantów P. K. U.** Za nieprzestrzeganie tego, kara przewidziana do 150 **zł.** lub 2 tygodni aresztu. Kary te, które dotychczas w praktyce nie były nakładane, obecnie będą stosowane.

— **Z sądu wojskowego.** W połowie kwietnia staną przed wojskowym sądem karnym maj. **Geisler** i tow. oskarżeni o liczne **nadużycia w Intendanturze na szkodę Skarbu Państwa.**

Co się stało w mieście?

— **Ogień kominowy.** Dnia 16 b. m. wybuch ogień kominowy przy ul. **Sakramentek l. 14.** Wezwana straż pożarna ogień zlokalizowała.

— **Kradzieże i włamania.** Leon Turkiewicz, stud. uniw. zamieszkały przy ul. Balonowej l. 2, doniósł policji, że dnia 14 b. m. nieznany złodziej skradł mu z przedpokoju raglan wartości 40 zł. — Za usiłowaną kradzież kieszonkową w urzędzie pocztowym przy pl. Cłowym, aresztowano Seliga Hallera, zamieszkałego przy ul. Jakóba Hermana l. 7. Maksymiljan Seiden, sierżant W. P. zamieszkały przy ul. Pańskiej l. 17, doniósł policji, że nieznany złodziej skradł mu z ganku **łóżko** wartości 20 zł. — Za **kradzież laski,** wartości 10 zł. ze sklepu Wagnera przy pl. Marjackim l. 7, aresztowano Wasyla Iwaszczyszyna l. 30, zamieszkałego w Rzęśni ruskiej. — Stefan **Spiro,** inż. zamieszkały przy ul. Strzała l. 6, doniósł policji, że dnia 16 b. m. nieznany złodziej skradł mu z kurnika **10 kur i koguta** wartości 100 zł.

—oo—

Wiele rodzin biedzi się stale nad tem, jak przygotować zdrowe i dobre pożywienie dla dzieci. Prostą staje się ta sprawa w tych domach, które korzystają z przepisów Dra Oetkera. Każdy z czytelników naszego pisma otrzyma je bezpłatnie od Dra Oetkera w Oliwie. Przepisy zebrane są w małej drukowanej książeczce, podającej sposoby przyrządzenia całego szeregu łatwo strawnych potraw mącznych i pieczyw. Broszurka przyda się każdemu, prosimy zatem zażądać jej bezwłocznie. 1426

Humor.

Pipman prosi w cukierni o ciastko z jabłkiem, ale po chwili odsyła je z powrotem i prosi o kawałek strucli z makiem, którą zjada z apetytem, poczem chce wyjść.

— Panie! — woła kelner. — Pan nie zapłacił za struclę.

— Przecież dałem panu za nią ciastko z jabłkiem.

— Ale za ciastko pan też nie zapłacił.

— A czy ja jadłem ciastko?

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

Ciężary podatkowe w Polsce.

Lwów, 18. marca.

Dochody z danin i monopolu przedstawiają w 1925 roku sumę 1.333 miljony zł, w tem **dochód z podatków bezpośrednich 636 miljon. zł** Dochody te łącznie z dochodami województwa śląskiego — około 90 mil. oraz daninami samorządowemi — około 250 miljonów zł., stanowią całkowite obciążenie podatkowe obywateli około 1·7 miljarda złotych.) W stosunku do dochodu społecznego, obliczanego na 10 milj. zł., **obciążenie podatkowo państwowe stanowi 13,3%, ogólne zaś około** 17 proc.

Takież obciążenie w Stanach Zjednoczonych wynosi około 11 proc., we Francji około 20 proc., we Włoszech około 20 proc., w Anglji około 23 proc., **w Niemczech około 28** proc. i t. d. Stosunek obciążenia państwowemi podatkami bezpośrednimi do dochodu społecznego wynosi 6, 3 proc.

Opierając się na wpływach z podatków bezpośrednich w 1925 r. stwierdzić możemy, że obciążenie z tego tytułu wynosi **15 zł. na głowę ludności** (w 1924 r. — 18 zł.) Największe obciążenie wykazuje województwo warszawskie — 87·8 na głowę, z kolei idą województwa: poznańskie — 27·8 zł., łódzkie 22.5, pomorskie — 18.8 zł., krakowskie — 14·8 zł., kieleckie — 10·3 zł., wileńskie i nowogródzkie — 10·1 zł., **lwowskie. stanisławoaskie i tarnopolskie — 10·1 zł. i t. d.**

Podatki gruntowe wynoszą 2.6 zł. na głowę ludności wiejskiej i 1.7 zł. na hektar powierzchni, **podatek dochodowy wynosi 30 zł. na głowę ludności** podatek **dochodowy wynosi 14.1 zł.** na głowę, podatek węglowy — 1·9 zł. na głowę.

———ox xo———

ILOŚĆ CARSKICH PIENIĘDZY W ROSJI SOWIECKIEJ.

Według danych dyrekcji walutowej ludowego komisarjatu finansów w Rosji sowieckiej w dniu 1. października 1924 r. było w posiadaniu ludności ogółem **220 miljonów srebrnej monety carskiej.** Z tego 100 miljonów było sztuk 1 i 0.5 rublowych. W ciągu 1924 r. i 1925 r. ludność wyprzedała starych monet carskich za 60 miljonów rubli. Według ostatnich danych **ludność posiada jeszcze** monet carskich za 150 miljonów rubli. Niedawno rozpoczęto energiczną kampanję celem wydobycia tych pieniędzy.

GIEŁDA LWOWSKA.

Od dłuższego czasu odbywają się zebrania giełdowe dla papierów dywidendowych przy zupełnym braku zainteresowania. Na targu znajduje się minimalna ilość towaru, a i na to niema odbiorców. Przyczyn stagnacji szukać należy częściowo w braku gotówki, częściowo zaś w niewyjaśnionej sytuacji politycznej i ustawicznych wahaniach kursów walut. Zleceń kupna, a nawet sprzedaży niema wcale; jedynie tu i ówdzie zawiera się drobne transakcje nie przekraczające 100 sztuk z poszczególnego papieru. Kursa wczorajsze (17 b. m.) pozostały w dotychczasowych ramach. Akcje handlowe i papiery procentowe w zupełnem zaniedbaniu. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Kotowane: Hipoteczny 0.43; Chybie 3.30; Cegielski 6.00; Gazolina 1.35, 1.45. 1.40. Parowozy 0.18. Tesp. 2.75. 2.80.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja chwiejna, zniżkowa. Usposobienie spokojne. Obroty średnie.

Dolary ameryk. 8.10 — 8.12; dol. kanad. 7.90 — 7.95; kor. czeskie 0.23 i jedna czwarta — 0.23 i jedna trzecia; leje 0.03 i jedna czwarta — 0.03 i jedna trzecia; franki franc. 0.28 i jedna trzecia — 0.28 i pół; franki szwajc. 1.50 — 1.55; funty 37—37.50.

Złoto: 20 kor. 31.50 — 32.00; 20 fr. 29.00 — 29.50; 20 mrk. 36 — 36 50; 10 rubli 39 — 40.00.

Srebro: kor. austr. 0.64 — 0.64 i jedna czwarta; 5 kor. 3.45 — 3.50; floreny 1.70 — 1.75; ruble 2.70 — 2.75; kopiejki 1.35 — 1.40.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Tylko owies poszukiwany, pozatem zainteresowanie dla pszenicy tylko najlepszej jakości. Tendencja utrzymana. Usposobienie mdłe.

Pszenica krajowa biała 34.00 — 35.00. Pszenica krajowa czerwona 37.50 — 38.50. Żyto małopolskie 18.75 — 19.75. Jęczmień małopolski browarn. 18.00 — 19.00. Jęczmień małopolski pastew. 14.00 — 15.00. Owies małopolski 22.25 — 23.25 zł. Ceny szacunkowe bez transakcji.

Oszukańczy pomysł lwowskiego kupca.

Lwów, 18 marca.

Odnośnie do artykułu umieszczonego w onegdajszym numerze naszego pisma pod powyższym nagłówkiem prosi nas zastępca prawny interesowanego o zamieszczenie następującego wyjaśnienia:

P. J. Rack jest znanym, uczciwym i w kołach zawodowych cenionym kupcem, który zarzuconych mu w doniesieniu policyjnem czynów wcale się nie dopuścił. Przeciwnie **firmy wiedeńskie, które w czasach przedwojennych przyzwyczajone były do dojenia galicyjskiej krówki, wniosły doniesienie zupełnie bezpodstawnie,** chcąc w ten sposób sterroryzować firmę Rack i **zmusić ją do natychmiastowego wyrównania pretensji przeważnie niesłusznych.**

Między firmami w powyższym artykule wymienionemi a firmą Rack zachodzą pewne nieporozumienia, których rozwikłanie jest rzeczą co najwyżej sądów cywilnych a o konieczności współdziałania władz policyjnych lub sądowo-karnych mowy być nie może.

Firma Rack z całym spokojem oczekuje ewentualnych dochodzeń urzędowych i ze swej strony z całą energją wystąpi przeciw oszczerczym donosicielom.

PROCES O MILJONOWY SPADEK

Łódź. (Tel. wł.)

W najbliższych dniach odbędzie się w sądzie tutejszym rozprawa o spadek amerykański wartości **3 miljonów dolarów.**

Spadek ten pozostawił zmarły przed rokiem w Filadelji miljoner **Wolf Dobrzyński,** pochodzący z Konina. Mimo istnienia testamentu mocą którego zmarły cały majątek zapisał swej żonie, roszczą sobie pretensje do osieroconych miljonów bracia zmarłego bogacza i dążą do obalenia testamentu.

KURJER SPORTOWY.

Walne zgromadzenie Okręgowego Kolegjum Sędziów Lekkoatletycznych, odbędzie się w piątek, dnia 19 b. m. o godzinie 19-tej w lokalu sekcji lekkoatletycznej L. K. S. „Pogoń" przy ul. Rutowskiego 10.

Kurs dla sędziów lekkoatletycznych, urządzony przez Lwowski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny, odbędzie się w dniach 20 i 21 b. m. Wykłady odbywać się będą w gimnazjum przy ul. Kubali 1.

PIŁKA NOŻNA.

Sezon piłkarski w Polsce budzi się — a zagranicą już jest w pełni.

Notujemy najważniejsze wypadki.

Kraków: Cracovia-Wawel 5:0 (1:0) mistrz.

Warszawa: Polonia-Czarni 3:1 (1:0), Warszawianka-Legja 3:0 (2:0) mistrzostwo.

Poznań: Warta-Unia 6:3.

Budapeszt: MTK-Törekves 3:1, Uniwersytet-FTC 2:2 (Uniwersytet schodzi z boiska 30 min. przed końcem gry). Kispesti-ETC 2:2.

Konstantynopol: Turcja-Kair 2:1.

MECZE MIĘDZYPAŃSTWOWE.

W Brukseli rozegrano mecz **Belgja-Holandja** z wynikiem **1:1 (0:1).**

W Paryżu **Berlin-Paryż** 2:1 (1:1).

W Wiedniu Austrja pokonała Czechosłowację 2:0 (1:0). Bramki strzelili Cutti i Hickländer.

Również dobrze wyszedł Wiedeń na meczach międzymiastowych. **Wiedeń-Praga** 1:1 (1:0), **Wiedeń-Preszburg** 2:2 (1:0). Wiedeń (amatorzy)-Dolna Austrja 6:4 (4:2).

BIEGI NA PRZEŁAJ W WARSZAWIE.

W Warszawie urządzono kilka imprez lekkoatletycznych w cross. Do najszczęśliwiej pomyślanych należał **drużynowy bieg na przełaj** wyższych uczelni warszawskich. Każda drużyna liczyła 10 zawodników. **Pierwsze miejsce** zdobywa **Uniwersytet,** drugie Politechnika, trzecie Wyższa Szkoła Handlowa. Bieg wynosił 2500 metrów. Indywidualnie 1) Foryś (U.) 8 minut 29 sekund, 2) Malanowski (U.) (metr za pierwszym), 3) de Virion (U.), 4) Łukaszewicz (P.).

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Praga. (368). Godz. 20.00 Koncert wirtuoza cellisty Pablo Casals.

Medjolan. (320). Godz. 21.00. Koncert kwintetu radjowego.

Zurych. (515) Godz. 20.15. Wieczór rozmaitości.

Budapeszt. (546) Godz. 20.30. Kompozycje T. Kazacsaya.

Londyn. (365) Godz. 21.00 Koncert symfoniczny.

Berno. (521) Godz. 19.00. Koncert profesorów konserwatorjum.

Zmienne opory siatki Bretwooda oryg. ang. do nabycia w firmie Kinofot, Lwów, 3 Maja 11a.

NOWY SEZON.

Nowy sezon sportowy, zaczyna świtać. Właściwie przeciętły się obecnie dwa sezony — stary, zimowy, ciągnący w góry wspaniałem słońcem i pięknym śniegiem i nowy, wiosenny — żyjący kalendarzem i **biegiem narodowym na przełaj** w Warszawie, który ma uroczyście zainaugurować sezon. Tymczasem poza, pracującą całą parą, stolicą i kilkoma okręgami, gdzie kopią „sobie" piłkarze — reszta cicho śni.

W najbliższych dniach zbudzi się pewnie i **Lwów.** Dobijają się do naszej ambicji sportowej wiadomości z Polski i z zagranicy i nie pozwolą rozkręcać się w dalszym ciągu zluwanym mięśniom. Niedługo już wylegną sportowcy na boiska — **piłkarze lwowscy w tym tygodniu zaczynają już treningi.** Na niedzielny bieg na przełaj do Warszawy, podobno wybierają się dwa rutynowane meteory — jeden z **Pogoni,** drugi z **Czarnych.**

NARCIARSKIE MISTRZOSTWO NIEMIEC.

Zawody narciarskie o mistrzostwo Niemiec zostały rozegrane w St. Ancon (Partenkirchen). Tytuł mistrza Niemiec zdobył **Martin Neunef,** notą 18.354 pkt. Zwycięstwo w kombinacji biegów (18 klm. i 50 klm.) uzyskał Karol Neuner notą 17.652 pkt. Najdalszy skok usłany ustanowił **Müller** poza konkursem, skacząc 47 metrów.

Kursa naukowe „WIEDZA“
pod osobistem kierown. prof. Bogusława Butrymowicza
Kraków, Studencka 14.
przyjmują wpisy na drugie półr. roku szkolnego 1925/26
Kursa obejmują:
1) **Kursa maturyczne:** gimnazjum klasyczne, humanistyczne neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczne i 2-letnie.
2) **Kurs niższej szkoły średniej** w zakresie 4-ch klas.
3) **Kurs seminarjum nauczycielskiego** 1-roczny i 2-letni.
4) **Kurs szkoły handlowej** jednoroczny i półroczny.
5) **Analogiczne Kursa pisemne** wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowemi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych Kursach profesorów szkół średnich równolegle z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.
Na kursach „WIEDZA“ udzielają nauki tylko **najwybitniejsze siły fachowe** gimnazjów krakowskich od 5 do 6-ciu godzin dziennie.
Spis grona profesorów do przejrzenia w sekretarjacie. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów(enic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opustu. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 1815

OKAZYJNE CENY!

Serwis obiadowy z dekoracją na 6 osób tylko	zł. 32·—
Garnitur do mycia kompletny	„ 10·—
Doniczki i flakony na kwiaty	„ —·85
Talerz płytki lub głęboki	„ —·35
Szklanka szlifowaną z matow. paskiem	„ —·20

KAZIMIERZ LEWICKI
właściciel: Jakób i Aleksander Lewiccy
Główny skład Porcelany i Szkła, Samowarów, Chińskiego Srebra i Alpaki. 1421
Lwów, pl. Marjacki 10.

ŻARÓWKI najlepsze
i wszelkie materjały instalacyjne najkorzystniej sprzedaje firma
Henryk Sonnenschein, Lwów
Sienkiewicza l. 8, róg Lindego.

SPAWALNIA
E. KOZŁOWSKIEGO, Lwów, Rycerska 11.
przyjmuje do somorodnego spawania **najtrudniejsze części maszyn** jak: Głowice do motorów, cylindry automobilowe, kartery aluminiowe, oraz **wyrabia nowe zbiorniki:** na powietrze, wodę, benzynę. Wszelkie roboty wykonuje pod osobistem kierownictwem i gwarancją. **Ceny umiarkowane.** 1220

MEBLE Z POWODU STAGNACJI WSZELKIE krajowe i wiedeńskie po zniżonych cenach i na dogodnych warunkach poleca 1379
M. GRÜNER, Lwów, Rzeźnicka 14.

ZAKŁADY GRAFICZNE A. HEGEDÜS Sp. z ogr. odpow.
Lwów, ul. Św. MICHAŁA 4 (boczna Kościuszki) Dom własny. **Tel. Nr. 19-14.**
wykonują pierwszorzędne
AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, DYPLOMY, NUTY,
nadto
wyroby litograficzne
tłoczono
oraz wszelkie roboty w zakres
ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI
wchodzące. 1184

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny, Antoniego Wojnara, Warszawa, Krucza 26. 1351

DARMO wyucza stenografji listownie, dając również bezpłatne komplety lekcji, Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Mokotowska 57. 1302

LEKCJI Francuskiego i konwersacji, Wronowska 6, I. p 1413

Posady i prace.

SŁUŻĄCY, dochodzący do biura poszukiwany. Odpisy świadectw lub poleceń pod „Dochodzący“ do adm. „Kurjera Lw.“ 1327-4

DOZORCA domu, żonaty, bezdzietny znajdzie posadę. Oferty z podaniem gdzie służył pod „Dozorca 19 6“ do admin. „Kurjera Lw.“ 1328-4

Mieszkania.

3-4 POKOJOWE mieszkanie, okolica Pańskiej, Halickiej, w śródmieściu poszukiwane. Złoszenia pod „R. D“ do admin. „Kurjera Lw“ 1329-5

POKÓJ dla 2 lub jednej osoby z doborowem utrzymaniem od 20 marca do wynajęcia. Zgłoszenia pod „20 marca“ do admin. „Kurjera Lw“ 1330-3

Kupno i sprzedaż.

KASA MAŁA ogniotrwała do sprzedania. Zgłoszenia pod „Kasa“ do admin. „Kurjera Lw.“ 1331-2

LODOWNIĘ większą okazyjnie kupię. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ pod „Gotówka“. 1425

DLA DZIECI. Płaszczyki, Sukienki, Ubranka, Spodenki, Kamizeleczki, Czapki, Bielizna, Pończoszki, Skarpeteczki itp. poleca Firma „SPORT“, Lwów, pl. Halicki 3. Uwaga na firmę „SPORT“. 1431

Różne.

ZA PARĘ GROSZY naprawy zegarów na miejscu podejmie się zredukowany urzędnik. Zgłoszenia pod „Zegar“ do administracji. 1433

Jak żyć
Swiatowej sławy psycho-grafolog SZYLLER-SZKOLNIK opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 2 złotych. Osobiście przyjmuje od 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog. SZYLLER-SZKOLNIK, Piękna 25-9. 1958

PRACOWNIA ABAŻURÓW Pańska 6, poleca się. 1366

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Lw.“ pod „Szybkość“. 1334-5

NAPRAWY i odnowień powozów i karoserji samochodowych podejmuje się fabryka powozów i karoserji. Lickendorf, ul. Żulińskiego 6 1395

WILLĘ w Jaremczu, Truskawcu lub Krynicy na pensjonat wzorowy pod korzystnymi warunkami wydzierżawię. Oferty pod „Pensjonat 1926“ do admin. „Kurjera Lw.“ 13324

Doświadczenia dotychczasowe dostatecznie wykazały,



że tak porostu włosów pobudzić, ani ich wypadaniu zapobiec nie można środkami zewnętrznemi. Jedynie przez dostarczanie organizmowi wewnątrz potrzebnego budulca, a zawartego w tabletkach
„CRIN“
fabrykowanych pod nadzorem powag naukowych w Fabr. Chem,
„ESKA“
w Poznaniu, osiąga się rzeczywiście niezawodne wyniki. Tabletki
„CRIN“
w słoikach po zł. 6·00 do nabycia w aptekach i drogerjach. Prospekty naukowe przesyłają bezpłatnie wyłączni przedstawiciele na Wojew. Lwowskie 1242
Denkowski i Repa Lwów, pl. Bernardyński 17 tel 49.50.

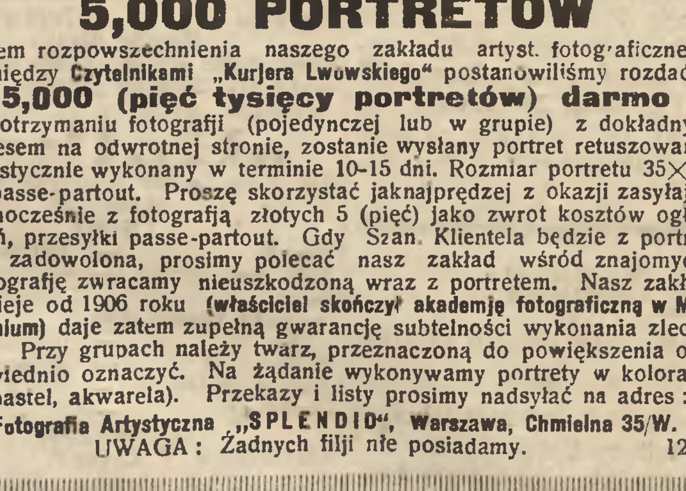
DO SAMOCHODÓW
ciężarowych i osobowych
Opony „Michelin“
Masywy „Dunlop“
Łańcuchy „Lincoln“
Łożyska kulkowe „FS“
oraz części składowe i wszelkie przybory poleca ze składów w cenach konkurencyjnych
„SKA“ sp. z ogr. odp. Lwów
Wałowa 11 a. 1357

DARMO!! DARMO!!
5,000 PORTRETÓW
Celem rozpowszechnienia naszego zakładu artyst. fotograficznego między **Czytelnikami „Kurjera Lwowskiego“** postanowiliśmy rozdać
5,000 (pięć tysięcy portretów) darmo
Po otrzymaniu fotografji (pojedynczej lub w grupie) z dokładnym adresem na odwrotnej stronie, zostanie wysłany portret retuszowany, artystycznie wykonany w terminie 10-15 dni. Rozmiar portretu 35×45 w passe-partout. Proszę skorzystać jaknajprędzej z okazji zasyłając jednocześnie z fotografją złotych 5 (pięć) jako zwrot kosztów ogłoszeń, przesyłki passe-partout. Gdy Szan. Klientela będzie z portretów zadowolona, prosimy polecać nasz zakład wśród znajomych. Fotografję zwracamy nieuszkodzoną wraz z portretem. Nasz zakład istnieje od 1906 roku **(właściciel skończył akademję fotograficzną w Monachium)** daje zatem zupełną gwarancję subtelności wykonania zlecenia. Przy grupach należy twarz, przeznaczoną do powiększenia odpowiednio oznaczyć. Na żądanie wykonywamy portrety w kolorach (pastel, akwarela). Przekazy i listy prosimy nadsyłać na adres:
Fotografia Artystyczna „SPLENDID“, Warszawa, Chmielna 35/W.
UWAGA: Żadnych filji nie posiadamy. 1230

Najsilniejsze bóle głowy usuwa.



Najsilniejsze bóle głowy usuwa.



Poszukujemy agentów i inkasentów za kaucją
do rozprzedaży artykułu pierwszej potrzeby
fabryki artykułów spożywczych, we Lwowie. 1416
Wiadomość w admin. „Kurjera Lw.“ pod „Towpo!“

Zapisujcie się
do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% drożej

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.